STALOWA WOLA/NISKO. Święto Wojska Polskiego – str. 3 i 11
JAROCIN. Rodzinnie i wesoło w Jarocinie – str. 10
SPORT. Gole i punkty. Wrażenia artystyczne nie liczą się – str. 20

FOTORELACJA
z XX Dożynek Powiatu Stalowowolskiego
str. 12–13

Nr 33 (2950) 17 sierpnia 2023 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)
www.sztafeta.pl
ISSN 1232-3020 INDEX 376140

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

HISTORIA.
Dyrektor nasycalni zginął z rąk Sowietów

Czytaj na str. 14

Piotr Bednarz powrócił na tron „Sołtysa Roku”

Poznaliśmy już wyniki kolejnej edycji plebiscytu tygodnika „Sztafeta” na „Sołtysa Roku 2023” w powiecie stalowowolskim. Zwycięzcą został Piotr Bednarz ze Zbydniowa. Tegorocznego laureata ogłosiliśmy 13 sierpnia na dożynkach powiatowych w Turbi.

W plebiscycie udział wzięło ponad 60 sołtysów. Czytelnicy mogli głosować na wybranego kandydata za pomocą kuponów drukowanych na łamach tygodnika „Sztafeta” oraz drogą smsową.

Najwięcej głosów zdobył PIOTR BEDNARZ, sołtys wsi Zbydniów w gminie Zaleszany. To nie pierwszy jego główny tytuł w plebiscycie „Sztafety”. Sołtys ze Zbydniowa zwyciężył już czwarty raz zdobywając: 3180 punktów z kuponów, 140 punktów z smsów, łącznie – 3320 punków. Drugie miejsce zajęła ubiegłoroczna zwyciężczyni Elwira Karbarz z Wołki Turebskiej, a trzecie Jacenty Paterek z Agatówki.

Czytaj na str. 4

STALOWA WOLA.
Należności pod lupą, czyli bardzo stare i płynne długi

Ile zalegamy w opłatach za mieszkania

W blokach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli (to blisko połowa ludności miasta) kolejny już raz wywieszono listy z zadłużeniami poszczególnych klatek. Na koniec czerwca br. wszystkie zaległości w zasobach SM (mieszkania, lokale użytkowe i garaże), wyniosły ok. 5,6 mln zł.

– Ponad połowa tych długów to nie są nasze opłaty, ale jesteśmy ich inkasentami. Taka sytuacja to draństwo. Dlatego rozważamy obecnie, jak pozbyć się inkasa za wodę i ścieki – mówi „Sztafecie” Artur Pychowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli.

Czytaj na str. 6

STALOWA WOLA

Weterani na rowerach

Stalowa Wola znalazła się na mapie I Rajdu Rowerowego Weteranów. 12 sierpnia do naszego miasta dotarli żołnierze, by oddać hołd poległym na zagranicznych misjach wojskowych

Czytaj na str. 5

ROZWADÓW

Potańcówka na rynku

Miejska Potańcówka zorganizowana na rozwadowskim Rynku okazała się strzałem w dziesiątkę. Wieczorem, 11 sierpnia, przy dźwiękach muzyki ludowej i współczesnej, bawiły się wszystkie pokolenia.

Czytaj na str. 7

ANTONIÓW

Patriotyczne akcenty

Na dwa dni przed Świętem Wojska Polskiego w Antoniowie odbyła się patriotyczna uroczystość odsłonięcia patriotycznego muralu na zewnętrznej ścianie Izby Regionalnej w Antoniowie.

Czytaj na str. 8

LIPA

Poligon miejscem gry terenowej

Od 11 do 13 sierpnia na poligonie wojskowym w Lipie, już drugi rok z rzędu miała miejsce gra terenowa polegająca na symulacji działań bojowych z użyciem replik broni palnej.

Czytaj na str. 9

JAROCIN

Goń bolszewika, goń!

15 sierpnia każdego roku, odbywa się w Jarocinie impreza biegowa, która upamiętnia nie tylko cud zwycięstwa Wojska Polskiego nad Armią Czerwoną, ale także dwóch mieszkańców Jarocina.

Czytaj na str. 22

eprasa.pl eaa1e57ad4

Budowa trzeciego mostu na Sanie pochłonie blisko 378 mln zł

Budowa trzeciego mostu na Sanie zbliża się wielkimi krokami. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich rozstrzygnął już przetarg na realizację tej inwestycji. W postępowaniu oferty złożyło 11 wykonawców. Realizację zadania powierzono firmie z Pruszkowa. Zadanie pochłonie 377 516 678,41 zł.

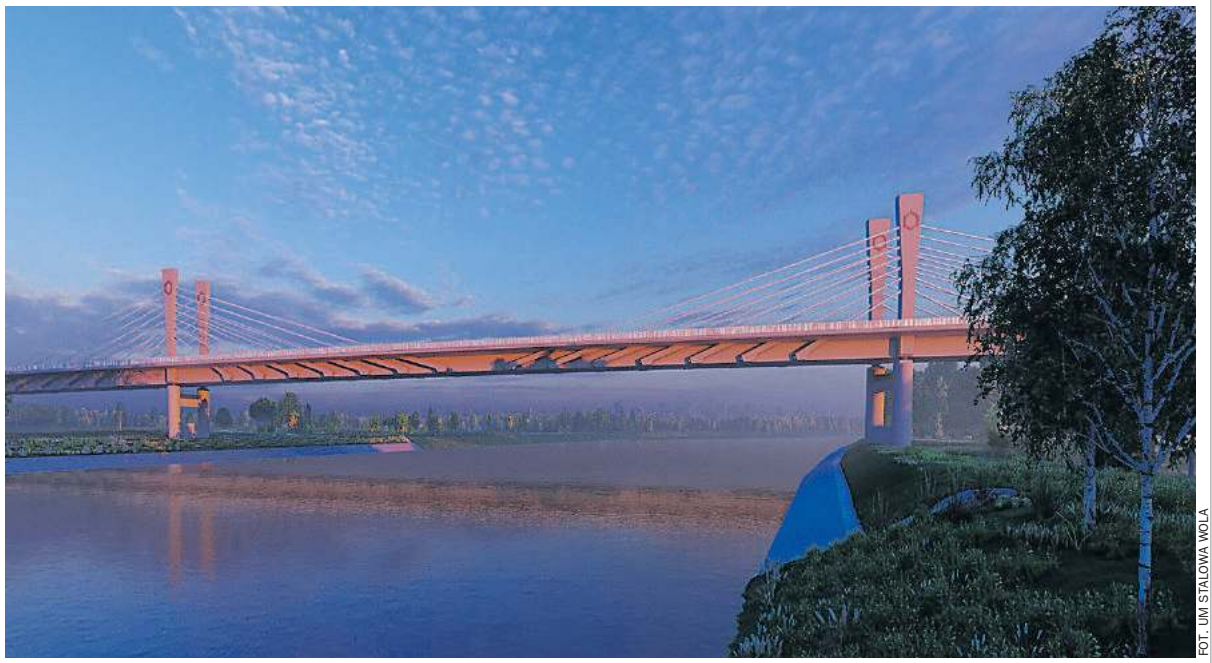

FOT. UM STALOWA WOLA

Zaprojektowany obiekt mostowy będzie mierzył ok. 1760 m długości

Całość zadania realizowana jest pod nazwą „Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 Zaklików – Stalowa Wola wraz z budową mostu na rzece San". Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 w nowym śladzie będzie miała długość ok 4,65 km. W zakres zadania włączone są także budowy: obiektów inżynierskich, dodatkowych jezdni, zjazdów, oświetlenia ulicznego na całej długości projektowanego odcinka, chodników, ciągów pieszo-rowerowych, przepustów drogowych zintegrowanych z przejściami dla zwierząt, płotków herpetologicznych dla płazów oraz przebudowa wału przeciwpowodziowego.

Początek nowego odcinka zlokalizowano na projektowanym rondzie w ciągu DW nr 855. Droga przed mostem prowadzona będzie w nasypie oraz na wiaduktach W1 (nad istniejącą drogą powiatową DP1020R o dł. ok 25,60 m) i W2 (nad drogą gminną DG 4236023 o dł. ok. 34,60 m) zlokalizowanych nad istniejącymi drogami publicznymi do miejsca skrzyżowania z istniejącymi wałami przeciwpowodziowymi. Następnie powstanie most o całkowitej długości ok. 1760 m przekraczający rzeki San i Bukową oraz teren międzywala tych rzek. Następnie droga prowadzona będzie w nasypie oraz na wiadukcie W3 zlokalizowanym nad projektowaną dodatkową jezdnią (o dł. ok. 18,80 m). Nowy odcinek drogi wojewódzkiej zostanie powiązany z DK nr 77 za pomocą istniejącego wlotu ronda zlokalizowanego w ciągu drogi krajowej. Trasa zlokalizowana jest na terenie gmin: Stalowa Wola, Pysznica i Radomyśl nad Sanem w miejscowościach: Stalowa Wola, Brandwica i Rzeczyca Długa.

W postępowaniu ogłoszonym przez PZDW wpłynęło 11 ofert. Propozycje cenowe wahały się od 377,5 mln zł do 498,9 mln zł. Inwestycję realizować będzie firma Strabag Sp. z o.o. z Pruszkowa, która zaproponowała najniższą kwotę.

– Jest to największa inwestycja realizowana w historii odkąd powstał Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Jest to inwestycja największa zarówno pod względem finansowym, ale także jeśli chodzi o wielkość tego obiektu. Tutaj mówimy o obiekcie inżynierskim o łącznej długości 1760 metrów. To jest olbrzymi obiekt, największy na Podkarpaciu jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie – mówił Piotr Miąso, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich na realizację tego zadania otrzymał ponad 302 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

(as)

XXV Dożynki Powiatu Niżańskiego

pod patronatem SZTAFETY

W najbliższą niedzielę, 20 sierpnia, mieszkańcy powiatu niżańskiego wspólnie będą dziękować rolnikom za tegoroczne plony. Jubileuszowe – XXV dożynki – odbędą się na boisku rezerwowym KS Sparty Jeżowe w Jeżowem.

Wcześniej jednak w kościele parafialnym pw. Narodzenie Najświętszej Maryi Panny w Jeżowem, zostanie odprawiona msza święta dziękczynna.

Na płycie boiska czekać będą takie atrakcje jak: konkursy, stoiska promocyjne gmin Powiatu Niżańskiego, degustacja potraw, wesołe miasteczko, gastronomia oraz stoiska handlowe. Uroczystościom będzie towarzyszyć akcja „Młodzież i dorośli – świadomi i bezpieczni w ruchu drogowym i życiu codziennym".

Na scenie nie zabraknie występów taneczno-śpiewaczych, w tym koncertu gwiazdy wieczoru Grzegorza Hyżego.

Przy okazji dożynek, odbędzie się również VI Powiatowy Konkurs na Tradycyjny Produkt Kulinarny Powiatu Niżańskiego oraz konkurs na Tradycyjny Wieniec Powiatu Niżańskiego. Poznamy również laureata plebiscytu na „Sołtysa Roku 2023", który po raz siódmy zorganizował tygodnik „Sztafeta". **(kag)**

Program wydarzenia:
11.00 – Uroczysta msza święta dziękczynna za zebrane plony z poświęceniem wieńców dożynkowych oraz ceremonią chleba w kościele parafialnym pw. Narodzenie Najświętszej Maryi Panny w Jeżowem
12.30 – Przejście korowodu dożynkowego na teren boiska rezerwowego KS Sparta Jeżowe
13.30 – Oficjalne otwarcie Dożynek Powiatu Niżańskiego – Jeżowe 2023
14.00 – Zespół Pieśni i Tańca Racławice, Kapela Ludowa z GCK w Harasiukach, Kapela Ludowa „Jeżowianie" z GCK w Jeżowem, prezentacje wokalne i taneczne dzieci z gminy Rudnik nad Sanem
16.00 – Wręczenie nagród oraz wyróżnień
17.00 – Koncert zespołu „Wawele"
18.30 – Zespół wokalny „Jargocianie" i zespół wokalny „Brokaty" z GOKSTiR w Jarocinie, Chór Ulanów z GCK w Ulanowie, zespół wokalny „Szalone nastki" z GOK w Krzeszowie
20.00 – Losowanie roweru
21.00 – Gwiazda wieczoru – **Grzegorz Hyży**

krótko

STALOWA WOLA. Są plany budowy parkingu wielopoziomowego

Na konferencji prasowej dotyczącej przebudowy ulicy Wolności prezydent Lucjusz Nadbereżny wspomniał, że miasto planuje budowę parkingu wielopoziomowego na skraju ulicy Leśnej i Mickiewicza w Stalowej Woli. O szczegóły inwestycji pytał w jednej ze swoich interpelacji radny Damian Marczak. Jak czytamy w odpowiedzi na ww. interpelację dokumentacja projektowa na budowę parkingu wielopoziomowego przy ul. Leśnej jest w trakcie opracowywania, na bieżącym etapie gmina Stalowa Wola dysponuje koncepcją w związku z czym nie posiada jeszcze kosztorysu inwestorskiego. Magistrat informuje także, że na projektowanym parkingu nie przewiduje się płatnego parkowania. Parking będzie posiadał 159 miejsc postojowych (115 miejsc o standardowych wymiarach, 8 miejsc dla osób niepełnosprawnych, 4 miejsca rodzinne, 4 miejsca z ładowarkami samochodów elektrycznych oraz 28 miejsc umożliwiających bezinwazyjny montaż ładowarek w przyszłości) rozmieszczonych na 3 kondygnacjach oraz dachu.

Magistrat informuje, że terminy realizacji budowy nie są na obecnym etapie określone i są uzależnione od pozyskania i zabezpieczenia przez gminę Stalowa Wola środków finansowych.

W odpowiedzi na interpelację zaznaczono, że na bieżącym etapie gmina Stalowa Wola nie posiada dokładnych informacji na temat liczby drzew niezbędnych do usunięcia w przypadku realizacji tej inwestycji. **(as)**

Dachowanie w Turbi

Do zdarzenie drogowego z udziałem dwóch samochodów doszło 16 sierpnia w Turbi (gmina Zaleszany). Trzy osoby trafiły do szpitala. Do wypadku doszło około godziny 9.20. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący toyotą, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu od strony Sandomierza w kierunku Stalowej Woli pojazdowi marki Skoda. W wyniku zderzenie pojazd marki Toyota dachował. Trzy osoby zostały przewiezione do szpitala na badania – poinformowała mł. asp. Małgorzata Kania, rzecznik prasowy KPP Stalowa Wola.

(kag)

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

REKLAMA

eprasa.pl eaa1e57ad4

Patriotyczny duch nie umiera

Mszą świętą w Bazylice Konkatedralnej oraz uroczystą defiladą na Plac Piłsudskiego, 15 sierpnia, w Stalowej Woli rozpoczęły się obchody Święta Wojska Polskiego. Kulminacją świątecznych obchodów był żołnierski piknik z mnóstwem atrakcji.

Defilada z Bazyliki Konkatedralnej na Plac Piłsudskiego, to stały element wojskowych uroczystości w Stalowej Woli

– 15 sierpnia to wielkie święto dla każdego Polaka, a w szczególności dla każdego żołnierza. To święto upamiętniające zwycięstwo Bitwy Warszawskiej. W sierpniu 1920 roku polscy żołnierze pod dowództwem marszałka Józefa Piłsudskiego pokonali na przedpolach Warszawy Armię Czerwoną i zatrzymali jej marsz na Zachód Europy. Patriotyczny duch z tamtych lat pozostał w nas do dziś, a to zwycięstwo miało ogromny wpływ na dzisiejsze losy Polski i Europy. Bohaterska postawa polskich żołnierzy napawa nas dumą. W tym dniu wojsko i społeczeństwo czci chwałę Oręża Polskiego. Kultywowanie tych tradycji buduje morale w każdym obywatelu Rzeczpospolitej – mówił na początku uroczystości pułkownik Sylwester Wlaszczyk dowódca 18 Pułku Saperów.

Gdy już wszyscy uczestnicy wtorkowej rocznicy znaleźli się na Placu Piłsudskiego, patriotyczny pokaz taneczno-marszowy przy dźwiękach Orkiestry Dętej z MDK, zaprezentowały mażoretki z Rozwadowskiego Domu Kultury „Sokół”. Następnie odśpiewano Hymn Polski, po czym głos zabrali zaproszeni goście.

– Rok 1920, Bitwa Warszawska, znowu wielki wysiłek naszej Ojczyzny, jej synów i córek w obronie wolności i niepodległości i to nie tylko naszej. Bóg nam dał wtedy marszałka Piłsudskiego, który poprowadził dzielnych synów i córki narodu. Dał nam wspaniałych kapłanów, którzy zagrzewali warszawiaków do obrony. Myślę, że dzisiaj drodzy żołnierze, oficerowie, Piłsudski marszałek tam z nieba mówi do was, „moje dzieci”. Marszałek Piłsudski tak mówił do swoich ukochanych żołnierzy, bo to były dzieci zrodzone przez nasze patriotyczne wielkie matki, które przygotowywały, niejako poprzez powstania, kolejne pokolenia, jakby wiedziały, że zawsze coś naszej Ojczyźnie zagraża. Dzisiaj, ja, osobiście, i my wszyscy, składamy wielki hołd tym wszystkim, którzy walczyli po to, żebyśmy dzisiaj żyli w pięknej, rozwijającej się Ojczyźnie – mówiła senator Janina Sagatowska.

– Dzisiaj, w Święto Wojska Polskiego wspominamy ówczesnych bohaterów, ale też nisko kłaniamy się obecnym żołnierzom Wojska Polskiego, tym którzy są następcami wielkich przodków. Drodzy żołnierze dziękujemy wam za waszą służbę. Dziękujemy wam za gotowość do obrony naszej Ojczyzny, za poświęcenie, za to, że właśnie w taki sposób chcecie realizować swój obowiązek dla Rzeczypospolitej – dodał poseł Rafał Weber.

Z kolei prezydent Stalowej Woli wyraził wdzięczność dla mieszkańców, którzy nie zapominają o ważnych dla Polaków rocznicach.

– Dziękuję, że w to wyjątkowe święto jesteśmy razem. Dziękuję za to, że tutaj na placu naszego wielkiego marszałka Józefa Piłsudskiego wspólnie odśpiewaliśmy Hymn Polski. Jesteśmy tu po to, aby poczuć dumę, że jesteśmy Polakami. Poczuć dumę, że wspólnie tworzymy wielkie dzieło jakim jest trwałość i siła naszego narodu. Stajemy dzisiaj tutaj, aby wyrazić naszą wdzięczność i uznanie dla każdego bohatera, który w tych niełatwych czasach realnego zagrożenia naszego bezpieczeństwa, zakłada mundur żołnierza Wojska Polskiego, składa przysięgę i każdego dnia w służbie pracuje na to, abyśmy czuli się bezpieczni – mówił Lucjusz Nadbereżny.

Po części oficjalnej na mieszkańców czekał piknik wojskowy z takimi atrakcjami jak: pokaz sprzętu HSW Stalowa Wola, szpital polowy 1915–1920 wyposażony w narzędzia chirurgiczne różnego rodzaju, stanowisko ciężkiego karabinu maszynowego wz. 30 jako symulator pola walki z możliwością strzelania, wystawa umundurowania i wyposażenia żołnierzy z lat 30. XX wieku, częściowo prezentowane na sylwetkach, diorama Armii Wojska Polskiego z lat 1943–1945 i z lat 1942–1945, diorama Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie z wyposażeniem oraz umundurowaniem z lat 1940–1945, punkt werbunkowy Wojska Polskiego z 1920 roku, prezentacja umundurowania i wyposażenia Policji Państwowej z okresu dwudziestolecia międzywojennego i wiele innych.

Na wszystkich uczestników uroczystości tradycyjnie czekała żołnierska grochówka. **(kag)**

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Wystawa broni największe wrażenie zrobiła na dzieciach

Nawet maluchy mogły sobie „postrzelać”

Jedną z ciekawostek tegorocznych obchodów 15 sierpnia był szpital polowy z lat 1915–1920

eprasa.pl eaa1e57ad4

Piotr Bednarz powrócił na tron „Sołtysa Roku”

Poznaliśmy już wyniki kolejnej edycji plebiscytu tygodnika „Sztafeta” na „Sołtysa Roku 2023” w powiecie stalowowolskim. Zwycięzcą został Piotr Bednarz ze Zbydniowa. Tegorocznego laureata ogłosiliśmy 13 sierpnia na dożynkach powiatowych w Turbi.

W plebiscycie udział wzięło ponad 60 sołtysów. Czytelnicy mogli głosować na wybranego kandydata za pomocą kuponów drukowanych na łamach tygodnika „Sztafeta” oraz drogą smsową.

Najwięcej głosów zdobył PIOTR BEDNARZ, sołtys wsi Zbydniów w gminie Zaleszany. To nie pierwszy jego główny tytuł w plebiscycie „Sztafety”. Sołtys ze Zbydniowa zwyciężył już czwarty razy zdobywając: 3180 punktów z kuponów, 140 punktów z smsów, łącznie – 3320 punków. Drugie miejsce zajęła ubiegłoroczna zwyciężczyni Elwira Karbarz z Wołki Turebskiej, a trzecie Jacenty Paterek z Agatówki.

(kag)

„Sołtys Roku 2023” na zdjęciu z posłem Rafałem Weberem i senator Janiną Sagatowską

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Nagrodę Piotrowi Bednarzowi wręcza starosta Janusz Zarzeczny

Rozmowa z Sołtysem Roku 2023 Powiatu Stalowowolskiego, Piotrem Bednarzem ze Zbydniowa

– Jak to jest być sołtysem?

– Odpowiem krótko: to służba. Sołtys na terenie sołectwa, to taki mały wójt.

Funkcja sołtysa jest klamrą między samorządem gminnym, radą gminy – w moim przypadku Zaleszany – a mieszkańcami. Przy czym wszystkie komentarze od ludzi, to ja odbieram. Wszelkie sygnały jakie płyną, najpierw trafiają do mnie. Rada jest organem uchwalającym, a ja tylko wykonuję, co oni postanowią. Na przykład ustalana jest podwyżka podatku rolnego, czy od nieruchomości, a sołtys roznosi co roku nakazy i to on, jako przynoszący złą wiadomość, „dostaje” za to od ludzi. Wiadomo, podwyżka nigdy nie jest dobrą wiadomością.

– Ilu mieszkańców jest w pana sołectwie?

– W Zaleszanach jest pięćset numerów (domów – red.). Różnie to bywa, są i pieski na podwórkach, i ogrodzenia różne, zdarza mi się też „pocałować w klamkę”. Ale są i tacy, co czekają na sołtysa, jak na przysłowowiego księdza. Poczęstują plackiem, porozmawiają, to w większości osoby mieszkające samotnie, które potrzebują kontaktu.

– Sołtys musi więc lubić pracę z ludźmi.

– Zdecydowanie. Ja jestem bardzo kontaktowym człowiekiem. Dobrze, że rodzina mnie w tym wspiera. Dieta sołtysa to czasem nawet na paliwo nie wystarcza. To moja trzecia kadencja. Wcześniej także działałem społecznie, byłem przewodniczącym Rady Sołeckiej, wspomagałem wtedy naszą ówczesną sołtys Halinę Bieniek.

Cieszę się, że nasi parlamentarzyści uchwalili dodatek dla sołtysów. To uhonorowanie ludzi, którzy są już starsi, często schorowani, będąc na emeryturze potrzebują każdego grosza. Wielki ukłon i szacunek dla Parlamentu, że dostrzeżono naszą pracę. Korzystając z okazji dziękuję za to w imieniu wszystkich sołtysów. Dobrze, że wprowadzono wymóg minimum dwóch kadencji, to weryfikuje osoby, które były sołtysem tylko przez jedną kadencję, a skoro ich nie wybrano ponownie, to widocznie się nie sprawdzili.

– Z czego jest pan najbardziej dumny, co udało się panu, jako sołtysowi, zrealizować?

– Od czernastu lat pracuję jako kierowca-sanitariusz stąd wiem, jak trudno jest czasem trafić pod podany na wezwaniu adres. Dlatego, jako jedna z pierwszych miejscowości w gminie Zaleszany wprowadziliśmny nazewnictwo ulic. Wcześniej było tu takie pomieszanie z poplątaniem. Nazwaliśmy ulice: Kwiatowa, Akacjowa, Sandomierska, ale uhonorowaliśmy też mieszkańców, na przykład rodzinę Horodyńskich – bardzo zasłużoną dla nas, księdza Henryka Sawarskiego – misjonarza na Madagaskarze. Imieniem księdza nazwaliśmy ulicę jeszcze za jego życia i były wtedy negatywne komentarze, ale ja argumentowałem: to jest nasz zbydniowski ambasador, na zebraniach powtarzałem, że Lech Wałęsa żyje, a lotnisko nosi jego imię. Uhonorowaliśmy też księdza Franciszka Maję, który założył naszą parafię. Ufundowaliśmy również pamiątkowe tablice: zasłużonemu lekarzowi, doktorowi Bednarskiemu, który przez 65 lat pracował tutaj i pielęgniarce Grażynie Martyka. Warto o takich ludziach pamiętać, bo to są nasi bohaterowie.

Muszę też dodać, że dumny jestem z mojej rodziny. W tym roku obchodzimy z żoną Krysią 43 rocznicę ślubu, mamy czwórkę dzieci, które ułożyły już sobie życie i dobrze im się wiedzie. I „jestem w skowronkach”, że po raz czwarty uhonorowali mnie mieszkańcy powiatu tytułem Sołtysa Roku.

– Wygrana w Plebiscycie nie bierze się z niczego, to miara popularności. Jak się żyje w Zbydniowie?

– Dzisiejsza wieś, to nie ta co dawniej. Pamiętam, za moich młodych lat w Zbydniowie było około trzystu numerów i pięćset krów. Dzisiaj jest pięćset numerów i prawie nie ma krów. Ludzie na wsi żyją już inaczej, potrzebują pięknych dróg, chodników, ścieżek rowerowych, oświetlenia itd. Standard XXI wieku. My, jesteśmy dumni z tego, że mamy w Zbydniowie nowoczesne instalacje elektryczne, gazowe, mamy wodociągi i kanalizację, szybki internet. W zasadzie niczym nie różnimy się od miejskiej dzielnicy.

– Jakie ma pan plany, co chciałby pan jeszcze zrealizować?

– Pomysłów na sołectwo jest wiele, ale myślę, że czas oddać pałeczkę komuś młodszemu – z nowymi pomysłami, z nową energią, z nową siłą. Chętnie pomogę, ale jak już mówiłem o tym na zebraniach, czas na młodych.

– Kiedy kończy się panu kadencja sołtysa?

– W lutym przyszłego roku. Moje doświadczenie może zostanie wykorzystane na innym polu.

Rozmawiała Lilla Witkowska

Nagrody dla czytelników: Shivago Thai Bali Spa Stalowa Wola – voucher na masaż (kupony z gazety), bon do sklepu Rtv na kwotę 600 zł (SMS-y) ufundowany przez Senator RP Janinę Sagatowską .

Nagrody dla Czytelników, ktorzy napisali najlepsze uzasadnienie swojego wyboru: powiat stalowowolski Monika Maczko z Wólki Turebskiej, powiat niżański Sabina Utzig z Zalesia

Czytelnicy mogą zgłosić się po nagrody do redakcji „Sztafety” od piątku 18 sierpnia, mają dwa tygodnie na odebranie nagrody.

Starosta Powiatu Stalowowolskiego Janusz Zarzeczny: – Wybory na Sołtysa Roku były bardzo emocjonujące, zwycięzca otrzymał ponad trzy tysiące głosów, to znaczy, że konkurencja była ogromna. Dlatego serdecznie gratuluję panu Piotrowi, który jest na tym „tronie” co jakiś czas. Przez dwa lata wygrywały panie, ale powrócił. Widocznie robi, co robić powinien, i ludzie go za to szanują.

Z Piotrem Bednarzem współpracujemy w różnych dziedzinach – nie tylko jako samorządowcy, on jest też pracownikiem naszego szpitala, stąd też go znam.

Bardzo często bywam na spotkaniach organizowanych przez niego. Na przykład na corocznych wigiliach w Zbydniowie, które ja sobie bardzo cenię. Przychodzi na nie mnóstwo osób, na każdej wigilii jest pełna sala. To są spotkania dobrze przygotowane i ludzie je sobie chwalą.

Poseł na Sejm RP, Wiceminister Infrastruktury Rafał Weber: – Sołtys to człowiek instytucja. Potrafi być pozytywnie uparty i skuteczny w dążeniu do realizacji celów. A głównym celem wszystkich Sołtysów jest poprawa warunkow życia lokalnej spolecznosci. I dzieje się to wspaniale. Polska wieś pięknieje i widać to na każdym kroku. Soltysi to ludzie ktorzy potrafią też inicjować atrakcyjne wydarzenie integrujące, pikniki itp. Oczywiste jest więc, że wśród mieszkańców Sołtysi cieszą się dużym zaufaniem. I obecny rząd docenia rolę Sołtysów, którzy decyzją polskiego rządu otrzymali zasłużony dodatek do emerytury. To też rodzaj inwestycji rządu w rozwój polskiej wsi.

Patroni honorowi Plebiscytu:
Starosta powiatu stalowowolskiego Janusz Zarzeczny
Starosta powiatu niżańskiego Robert Bednarz
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Robert Telus
Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl
Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart
Wiceminister infrastruktury, poseł na Sejm RP Rafał Weber
Senator RP Janina Sagatowska

Główny sponsor Plebiscytu:
Elektrociepłownia Stalowa Wola Spółka Akcyjna.

Pozostali sponsorzy:
Moto Tech Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
Sport Stal Szkoła Akrobatyki Sportowej w Stalowej Woli
Jajka z Sokoła
Shivago Thai Bali Spa Stalowa Wola
Fortaco
Pośrednictwo ubezpieczeniowe Edward Golec

eprasa.pl eaa1e57ad4

Jechali dla kolegów, którzy nie wrócili z misji

Stalowa Wola znalazła się na mapie I Rajdu Rowerowego Weteranów. 12 sierpnia do naszego miasta dotarli żołnierze, by oddać hołd poległym na zagranicznych misjach wojskowych.

Na rowery wsiedli między innymi żołnierze czynnie służący w polskim wojsku, a także goście ze Stanów Zjednoczonych: żołnierze V Korpusu US Army, członkowie Gwardii Narodowej stanu Illinois oraz przedstawiciele amerykańskiej fundacji Gold Star Mission.

Rowerzyści mieli do przejechania 550-kilometrową trasę. Wystartowali 8 sierpnia w Siedlcach, jechali przez Terespol, Chełm, Hrubieszów, Zamość i Stalową Wolę, by 12 sierpnia oficjalnie zakończyć swoją podróż w Rzeszowie.

I Rajd Rowerowy Weteranów miał na celu wymianę doświadczeń oraz integrację środowiska weteranów, rodzin poległych z Polski i krajów sojuszniczych NATO. Organizatorzy chcieli upowszechnić wiedzę o zmarłych bohaterach i o wojskowych misjach zagranicznych.

– Centrum Weterana pomaga weteranom poszkodowanym, pomaga rodzinom żołnierzy poległych. I właśnie dlatego tutaj jesteśmy, żeby upamiętnić naszych żołnierzy, którzy z misji nie wrócili i ponieśli najwyższą cenę własnego życia. Jesteśmy tu po to, żeby pokazać pamięć o nich, by wspierać rodziny żołnierzy poległych, które na co dzień borykają się z pustką po utracie najbliższej osoby. Chociaż przez ten wysiłek fizyczny, przez ten ból, bo przejazd 110 kilometrów dziennie co nie jest mało, chcemy swoją cząstkę oddać dla tych, którzy poświęcili swoje życie Ojczyźnie – mówiła w Stalowej Woli dyrektor Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa major Katarzyna Rzadkowska.

Zgodnie z ideą przedsięwzięcia, na trasie zaplanowane były wizyty na grobach polskich żołnierzy poległych podczas służby poza granicami państwa. Stalowowolski cmentarz komunalny nieprzypadkowo znalazł się na trasie rajdu. Na naszej nekropoli spoczywa dwóch żołnierzy, którzy ucierpieli podczas zagranicznych misji wojskowych. Są to: kapral Michał Kołek, który zginął na swojej pierwszej misji w Afganistanie w 2009 roku oraz starszy chorąży sztabowy Sebastian Marczewski, który został ranny w Afganistanie doznając uszkodzenia kręgosłupa. Zginął w 2019 roku we Włoszech w jeziorze Garda bijąc rekord świata w nurkowaniu. Na ich mogiłach weterani zapalili znicze i odmówili modlitwę.

Powiat stalowowolski ma jeszcze jednego bohatera, który nie wrócił z misji, to pochodzący z Zaklikowa sierżant Marcin Poręba, który zginął w Afganistanie w 2009 roku.

W peletonie jechali weterani, uczestnicy misji woskowych z Polski i Stanów Zjednoczonych. Wśród nich był między innymi sierżant Michał Kaczmarczyk z 16 Batalionu Powietrzno-Desantowego z Krakowa.

– Pierwszy raz na misję zostałem wysłany w 2007 roku do Afganistanu. Później jeszcze było Kosowo. Tutaj mamy cel jeden, upamiętnić naszych kolegów, którzy zginęli i również spotkać się jako weterani. Oczywiście paru żołnierzy ma syndrom pourazowy, a wcześniej ciężko stwierdzić kto jak zareaguje. Bo są osoby, które wydawały się silne. Na miejscu po ostrzale lub po wybuchu miny okazało się, że tak nie jest. Psychika ludzka jest nieokiełznana, nie wiadomo jak kto zareaguje – mówił sierżant Michał Kaczmarczyk z 16 Batalionu Powietrzno-Desantowego z Krakowa.

Organizatorami Rajdu Rowerowego Weteranów byli: Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, 18 Dywizja Zmechanizowana, Stowarzyszenie Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość" oraz Branżowa Szkoła I Stopnia im. „Weteranów Działań Poza Granicami Państwa" we Włoszakowicach.

(kag)

FOT. KAROLINA GRYN

Moment zapalenia znicza na grobie kaprala Michała Kołka

Ze Stalowej Woli żołnierze pojechali do Rzeszowa

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Musimy dbać o wodę. Ruszyły dotacje na przydomowe systemy zbierania deszczówki

Program „Moja Woda" ma pomóc w łagodzeniu skutków suszy i przeciwdziałaniu podtopieniom budynków w Polsce. Właściciele domów jednorodzinnych otrzymują dotacje na budowę przydomowych instalacji zatrzymujących deszczówkę. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie we współpracy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) właśnie rozpoczął trzecią edycję programu. Za pośrednictwem Wojewódzkiego Funduszu można otrzymać do 6 tys. zł dotacji na utworzenie na swoich nieruchomościach systemów zatrzymywania wód opadowych.

Program „Moja Woda" pomaga chronić polskie zasoby wody poprzez zwiększanie retencji przy budynkach jednorodzinnych oraz gospodarczych i wykorzystywanie zgromadzonej w ten sposób wody opadowej i roztopowej. Drogą do osiągnięcia tego celu jest udzielanie osobom fizycznym (gospodarstwom domowym) dofinansowania na budowę przydomowych systemów „małej retencji" na terenie prywatnej posesji.

– Musimy dbać o zasoby wody. Podstawowym założeniem programu „Moja Woda" jest zatrzymanie jak najwięcej wody opadowej do ponownego użycia w przydomowym ogródku. Dodatkowo program ten ma cel edukacyjny. Każdy z nas może przyczynić się do zwiększenia poziomu retencji wody i tym samym przeciwdziałać skutkom suszy. To jedno z kluczowych wyzwań ekologicznych, które zapisaliśmy w rządowych strategiach i planach – podkreśla minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

NFOŚiGW realizuje program „Moja Woda" we współpracy z funduszami wojewódzkimi. Właścicielom lub współwłaścicielom nieruchomości z domem jednorodzinnym przekazuje dofinansowanie na instalacje, które pozwalają zatrzymywać deszczówkę w obrębie nieruchomości. Dzięki temu wody opadowe lub roztopowe z posesji nie są odprowadzane poza jej teren (np. do kanalizacji sanitarnej lub deszczowej albo do rowów odwadniających czy na sąsiadujące tereny, ulice i place), lecz służą do nawadniania, podlewania roślin w ogrodach oraz do innych celów bytowych i gospodarczych.

W ramach programu „Moja Woda", do którego 3 sierpnia ruszył nabór, można będzie uzyskać dotację w wysokości do 6 tys. zł, która obejmuje do 80 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia służącego przydomowej retencji. Pieniądze z NFOŚiGW należy przeznaczyć na zakup komponentów, które są trwałą częścią systemu nawadniania czy innego wykorzystywania wód opadowych oraz na koszty adaptacji elementów już istniejących.

W zakres inwestycji wchodzi zakup, montaż, budowa i uruchomienie instalacji do zbierania wód opadowych, gromadzenia deszczówki w zbiornikach i tzw. „oczkach wodnych", retencjonowania w gruncie i na dachach oraz wykorzystywania zebranej wody z pomocą pomp, przewodów, filtrów, zraszaczy i innych urządzeń.

Ogłoszona w 2020 r. pierwsza edycja programu „Moja Woda" cieszyła się ogromną popularnością wśród Polaków. Podobnie było w 2021 r. Pierwszy budżet programu opiewał na 100 mln zł, a na drugą edycję programu MKiŚ skierowało już ponad 136 mln zł.

– Ogromne zainteresowanie, z którym spotkały się dwa poprzednie nabory w programie „Moja Woda" było dla nas jednoznacznym sygnałem, że ten projekt należy kontynuować – zaznacza wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sławomir Mazurek. – Uruchamiając trzecią edycję „Mojej Wody", reagujemy na społeczne zapotrzebowanie, a zarazem konsekwentnie realizujemy strategiczny cel, jakim jest minimalizowanie skutków suszy w Polsce i racjonalne wykorzystywanie skarbu natury, za który śmiało możemy uważać wodę – dodaje wiceprezes NFOŚiGW.

Rząd przeznaczył ze środków krajowych na dwie dotychczasowe edycje programu 236 mln zł. Zrealizowane już inwestycje pozwalają na zgromadzenie i zagospodarowanie na terenie prywatnych nieruchomości około 2,5 mln m3 wód opadowych (i roztopowych) rocznie. Trzeci nabór sprawi, że wartość ta orientacyjnie może wzrosnąć o kolejne 1,2 mln m3 deszczówki, która zostanie wykorzystana przez właścicieli domów jednorodzinnych do wspomagania walki z suszą i lokalnymi podtopieniami.

Celem rządowego programu jest zbudowanie 67,6 tys. przydomowych instalacji retencyjnych i zagospodarowanie wody opadowej i roztopowej w ilości 3,38 mln m3 rocznie.

– W poprzednich dwóch edycjach Programu przyznaliśmy mieszkańcom województwa podkarpackiego dotacje na ponad 18 mln zł. Już dziś mówimy o wymiernych efektach dla środowiska, które dzięki naszej pomocy i zaangażowaniu naszych mieszkańców zostały osiągnięte. W ciągu dwóch lat wykonano 3.120 instalacji służących retencji wody, w których zatrzymywane jest 0,43mln m3 wody rocznie. W obecnie trwającym naborze zarezerwowano środki w wysokości 10,7 mln zł na ponad 1700 instalacji – wyjaśnia Adam Skiba prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. – Wszystkim tym, którym nie jest obca idea oszczędzania wody proponujemy dofinansowanie w ramach kontynuacji Programu MOJA WODA i zachęcamy do złożenia wniosku o dotację – dodaje prezes.

Wnioski o dofinansowanie przyjmowane i obsługiwane są przez WFOŚiGW w Rzeszowie. Niezbędne informacje zamieszczone są na stronie internetowej **www.bip.wfosigw.rzeszow.pl**

eprasa.pl eaa1e57ad4

STALOWA WOLA. Należności pod lupą, czyli bardzo stare i płynne długi

Ile zalegamy w opłatach za mieszkania

W blokach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli (to blisko połowa ludności miasta), kolejny już raz wywieszono listy z zadłużeniami poszczególnych klatek. Na koniec czerwca br. wszystkie zaległości w zasobach SM (mieszkania, lokale użytkowe i garaże), wyniosły ok. 5,6 mln zł. – Ponad połowa tych długów to nie są nasze opłaty, ale jesteśmy ich inkasentami. Taka sytuacja to draństwo. Dlatego rozważamy obecnie, jak pozbyć się inkasa za wodę i ścieki – mówi „Sztafecie" Artur Pychowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli.

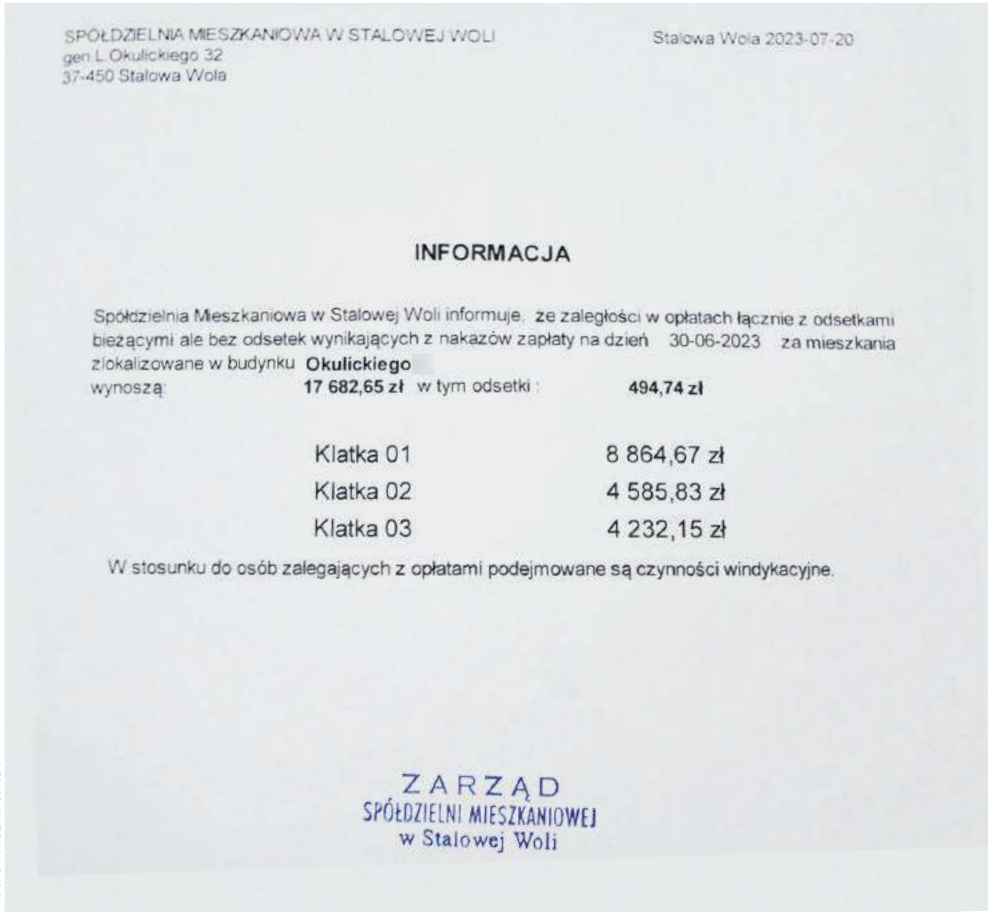

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W STALOWEJ WOLI
gen. L. Okulickiego 32
37-450 Stalowa Wola

Stalowa Wola 2023-07-20

INFORMACJA

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli informuje, że zaległości w opłatach łącznie z odsetkami bieżącymi ale bez odsetek wynikających z nakazów zapłaty na dzień 30-06-2023 za mieszkania zlokalizowane w budynku **Okulickiego** wynoszą: **17 682,65 zł** w tym odsetki : **494,74 zł**

Klatka 01	8 864,67 zł
Klatka 02	4 585,83 zł
Klatka 03	4 232,15 zł

W stosunku do osób zalegających z opłatami podejmowane są czynności windykacyjne.

ZARZĄD
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
w Stalowej Woli

FOT. STANISŁAW CHUDY

Takie informacje o zadłużeniu poszczególnych klatek zawisły niedawno w blokach Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli

Zwykle po wywieszeniu list z długami, część zaległości jest spłacana, ale potem sytuacja wraca do „normy". – Monitorujemy to na bieżąco. Niektórzy pytają nas, dlaczego na tych listach nie podajemy numerów zadłużonych mieszkań, bo może to zdopingowałoby niepłacących lokatorów do działania. Ale przepisy stanowią, że nie możemy tego zrobić – dodaje prezes Pychowski.

Zauważa też, że o ile kiedyś długi narastały w miarę „regularnie", to teraz można zaobserwować, że najczęściej przybywa ich po okresie komunii i w czasie wakacji. Są to też zaległości stosunkowe niewielkie, 2–3 tys. zł, wynikające ze świadomego „poślizgu" (1–2 miesiące w opłatach). Z kolei na wysokie zadłużenie konkretnej klatki, od dłuższego czasu „pracują" zazwyczaj jedno -dwa mieszkania.

Zadłużenie nasze powszednie

Wielkość i struktura zadłużenia na koniec poprzedniego roku, podawane są w maju-czerwcu na kolejnych walnych gromadzeniach spółdzielni.

I tak na koniec grudnia 2022 r. wszystkie długi mieszkańców wynosiły 5,5 mln zł (za mieszkania i garaże 3,9 mln zł), co stanowiło 7,2 proc. w stosunku do naliczeń. Z kolei na koniec 2021 r. ogólne zadłużenie wyniosło 4,9 mln zł (za mieszkania i garaże 3,5 mln zł), co też stanowiło 7,2 proc. naliczeń.

Informacje wywieszone teraz na klatach podają stan zaległości na koniec czerwca br. Łączne zadłużenie w zasobach SM wyniosło wtedy 5,6 mln zł, z czego 4 mln to długi w opłatach za mieszkania i garaże.

– Te wielkości są bardzo płynne. Odzyskamy kilka lokali albo wyegzekwujemy należne kwoty i zadłużenie spada. Zostając prezesem w 2017 roku, założyłem, że suma wszystkich zaległości powinna zejść poniżej 5 mln zł, a wcześniej były czasy, że wynosiła nawet 7–8 mln zł. W 2017 r. długi stanowiły prawie 9 proc. wszystkich naliczeń, teraz jest to ok. 7 procent. Wiem, że kwota 5 mln zł złotych długów i tak robi wrażenie, ale proszę pamiętać, że ponad 3 mln zł to są stare długi, nawet 20-, 30-letnie, z czego, można powiedzieć, że ok. 1,5 mln zł to są zaległości praktycznie nieściągalne. Nie umarzamy ich jednak i tam, gdzie to możliwe, działamy. Niedawno np. udało nam się odzyskać blisko 30-letni, całkiem spory dług – informuje Artur Pychowski. Zapewnia też, że długi nie mają wpływy na bieżącą kondycję i płynność finansową spółdzielni (jej wartość brokerska to obecnie ponad 2,5 miliarda złotych).

Nie ma eksmisji na bruk

Praktyka jest taka, iż jeśli dług w opłatach za mieszkanie przekracza 8–9 tys. zł to spółdzielnia kieruje sprawę do sądu.

Wcześniej, po 3-krotnej zwłoce w opłatach, wysyłane są oczywiście wezwania do zapłaty, podejmowane są próby negocjacji i zawarcia ugody, rozłożenia długu na raty, umorzenia odsetek itp. W ciągu pierwszego półrocza 2023 r. SM skierowała 450 takich wezwań, a w sądach jest obecnie 13 spraw o eksmisje. Droga sądowa to jednak ostateczność (jest dość droga) i nie jest zbyt często podejmowana przez spółdzielnię. Tak czy inaczej kwota zasądzonych należności wynosi dziś około 1,8 mln zł, gorzej jest z ich wyegzekwowaniem.

– Nikogo nie wyrzucamy na bruk. Nawet jeśli jest to mieszkanie spółdzielcze lokatorskie. Są przecież różne sytuacje życiowe, staramy się układać z mieszkańcami, ale oczekujemy też poważnego podejścia drugiej strony – mówi prezes Pychowski.

W przypadku orzeczonej eksmisji, miasto ma obowiązek zapewnić lokatorowi lokal socjalny, ale tych praktycznie nie posiada. Miasto wypłaca też ok. 100 osobom tzw. dodatek mieszkaniowy. Bywa więc, że płaci bieżący czynsz za zadłużonego lokatora, ale stare długi dalej rosną i obarczają spółdzielnię.

Inkasent cudzych pieniędzy

A SM, oprócz swoich opłat za lokale mieszkalne, jest także inkasentem opłat wnoszonych na rzecz miasta i MZK: za wodę i ścieki, ogrzewanie i ciepłą wodę oraz za odpady.

I tak np. z opłaty wynoszącej łącznie 800 za mieszkanie, aż 500 zł stanowić mogą składniki niezależne od spółdzielni. W przypadku więc, gdy SM należna jest MZK np. 3 mln zł za centralne ogrzewanie, to musi uiścić tę sumę, mimo że mieszkańcy zalegają jej z tego tytułu, powiedzmy 30 tys. zł.

– To są opłaty od nas niezależne, nie mamy wpływu na ich wysokość, ale ich podwyżki idą oczywiście na nasze konto, bo to nam płaci mieszkaniec i od nas dostaje informację o wzroście tych opłat. Od lat twierdzę, że to chora sytuacja. To draństwo, bo każdy powinien zbierać swoje pieniądze. Ale podobno inaczej nie można. Rozważamy jednak obecnie, jak pozbyć się inkasa za wodę i ścieki, bo to jest do przeprowadzenia – wyjaśnia Artur Pychowski.

Wynajęli duży lokal

W przypadku lokali użytkowych, spółdzielnia ma jeszcze 8 wolnych takich pomieszczeń (po eksmisji odzyskała niedawno duży, ok. 300-metrowy lokal przy Wojska Polskiego).

Podpisała też umowę na wynajem dużego lokalu na piętrze, w pawilonach przy ul. KEN (po dawnym sklepie Pik-Pak). Na ponad 400 metrach kw. znajdzie się tu stacjonarny i wysyłkowy sklep oferujący akcesoria i gadżety do komputerów, telefonów i innego sprzętu elektronicznego.

Powierzchnia niewynajętych lokali użytkowych należących do spółdzielni wynosi obecnie blisko 2 tys. metrów kw. **(SJ)**

Wybory w Ogrodzie

W najbliższy piątek, 18 sierpnia, odbędzie się zebranie działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego Hutnik I w Stalowej Woli. Ma ono wybrać nowe władze Ogrodu: zarząd i komisję rewizyjną. Z kolei zarząd wyłoni ze swego grona nowego prezesa Hutnika I.

Przypomnijmy: w Ogrodzie tym od 30 maja br. władzę sprawuje zarząd komisaryczny. 10 maja działkowcy odwołali co prawda poprzedni zarząd i powołali nowy, ale okręgowe władze Polskiego Związku Działkowców w Rzeszowie nie uznały tych decyzji, argumentując, że przy ich podejmowaniu nie było wymaganego kworum (ponad połowy członków ogrodu). Po rezygnacji starego zarządu powołały więc zarząd komisaryczny (nie ma w nim nikogo z Hutnika I), a ten ogłosił właśnie, że wybory nowych władz odbędą się 18 sierpnia w Auli KUL przy ul. Ofiar Katynia. Początek zebrania o godz. 16.

Frekwencja w tym zebraniu nie ma wpływu na ważność podejmowanych decyzji.

(jar)

krótko

Wieczór hiszpański w Rozwadowie

W piątek, 18 sierpnia, w ramach cyklu „Poznajmy się w Stalowej Woli" odbędzie się wieczór hiszpański. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 16 na Rynku w Rozwadowie. Do Stalowej Woli zawita Conrado Moreno, nie zabraknie hiszpańskiej muzyki, kuchni oraz tańca. Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych, także dla każdego coś miłego. **(as)**

Program wydarzenia:
16.00 Moja Hiszpania – Conrado Moreno
17:00 Hiszpańskie smaki – Mariano Rivas Perez
19.00 Koncert zespołu Compañeros Flamencos
20.15 W rytmach latino: Warsztaty taneczne z Justyną Sobkiewicz – Skrzypek ze szkoły tańca Just Dance
21.00 Hiszpańskie rytmy pod gwiazdami – Dj Marek

Warsztaty:
16:00 – 21:00 Hiszpańskie motywy na koszulkach – warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych – Tomasz Nowak
Zabierz ze sobą bawełnianą jednokolorową koszulkę i stwórz własny oryginalny wzór
16:00 – 21.00 Hiszpańskie gry i zabawy dla dzieci – Kreatywne Podwórko

eprasa.pl eaa1e57ad4

Szalone eksperymenty i spotkanie ze szczudlarzami, to tylko niektóre z sobotnich atrakcji

FOT. KAROLINA GRYN

Na rodzinnym pikniku, rodzin nie zabrakło

O programie, który zmienił oblicze polskich rodzin

12 sierpnia w Stalowej Woli odbył się „Piknik Rodzinny 800+”. Oprócz garści informacji, było też wiele atrakcji dla całych rodzin.

Ministerstwo Rodziny i Polityki społecznej we współpracy z Urzędami Wojewódzkimi w połowie lipca rozpoczęło kampanię, promującą zmiany, które zostaną wprowadzone w świadczeniu 500 plus. Zapowiedź podniesienia kwoty, wypłacanej rodzicom w ramach programu „Rodzina 500 plus”, do wysokości 800 złotych, została ogłoszona przez rząd w czerwcu 2023 roku. Wyższe świadczenie, rodzice niepełnoletnich dzieci, mają otrzymywać na tych samych zasadach, co 500 plus.

W związku z planami podniesienia kwoty, przedstawiciele rządu zdecydowali się na organizację cyklu pikników, na których osoby zainteresowane, mogą zasięgnąć informacji na temat świadczenia oraz programu.

Stalowa Wola była trzecim miastem na mapie Podkarpacia, w którym rzeszowski Urząd Wojewódzki przy współpracy z Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej, postanowił zorganizować tego typu spotkanie.

Wydarzenie odbyło się w Parku Miejskim, a oprócz mieszkańców wzięli w nim udział miedzy innymi: poseł Rafał Weber, senator Janina Sagatowska, wicewojewoda podkarpacki Radosław Wiatr oraz prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

– Program „Rodzina 800 plus” to program wielkiego zaufania rządu Prawa i Sprawiedliwości do polskich rodzin i cieszę się bardzo, że jest on tak dobrze przyjęty i dobrze osadzony w realiach polskiej polityki. Podjęliśmy decyzję o tym, aby wzmocnić 500 plus, by ono wynosiło od pierwszego stycznia 800 plus. Także polska rodzina, dzięki naszym decyzjom ma stabilną sytuację gospodarczą, finansową. Wszystko to co robimy jest nacechowane tym, żeby zapewnić polskim rodzinom bezpieczeństwo – mówił Weber.

Wicewojewoda przytoczył liczby przedstawiając ile do tej pory środków wpłynęło do podkarpackich rodzin w ramach „Programu 500 plus”.

– Od 2016 roku jeżeli dziecko mogło korzystać z tego programu to ponad 40 tysięcy złotych trafiło właśnie na rozwijanie tego dziecka. Jeżeli chodzi o podwyżkę to od nowego roku blisko 10 tysięcy złotych rocznie będzie trafiało, aby wspomagać to dziecko, aby wspomagać polskie rodziny – powiedział Radosław Wiatr.

Natomiast prezydent Lucjusz Nadbereżny przyznał, że program ten nie tylko spowodował, że rodziny mogły zainwestować w rozwój dzieci, ale też pobudził gospodarczo firmy i miasto.

– Jako ojciec Gabrysia i Miłosza powiem, że jestem po prostu dumny, że państwo polskie wspiera moje dzieci, że państwo polskie zdecydowało się na tą najważniejszą inwestycję jaką jest wsparcie naszej przyszłości, naszych dzieci – mówił Nadbereżny.

Oprócz informacji o programie dla polskich rodzin, organizowane pikniki to też doskonała zabawa z mnóstwem atrakcji. Tego dnia na przybyłe do parku dzieci i ich rodziców czekały: konkursy z nagrodami, warsztaty, dmuchańce, stoiska służb mundurowych, zabawy z animatorami, darmowy poczęstunek i wiele innych. **(kag)**

Roztańczony Rozwadów

Pierwsza Miejska Potańcówka zorganizowana na rozwadowskim Rynku okazała się strzałem w dziesiątkę. Wieczorem, 11 sierpnia, przy dźwiękach muzyki ludowej i współczesnej, bawiły się wszystkie pokolenia mieszkańców Stalowej Woli.

Miejska Potańcówka rozpoczęła się od występów Stowarzyszenia Artystycznego Stowart oraz Kapeli Lasowianka. Całość imprezy poprowadził Dj Sławek. Dania z grilla serwowała „Dzika Świnia”. Partnerem wydarzenia był Browar Rzemieślniczy Lasowiak.

– Wielki sukces pierwszej miejskiej potańcówki, to wynik oddziaływania miejsca i ludzi. We wspólnej zabawie bardzo licznie wzięły udział dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy. Niesamowita atmosfera jaką stwarza odnowiony Rynek w Rozwadowie udzielała się każdemu, kto wziął udział w tej plenerowej zabawie. Wspaniała muzyka, radosny taniec i integracja społeczności są elementami, które „odrywają” od szarej codzienności i są nieodłącznym elementem naszego życia. Miasto Stalowa Wola wsłuchuje się we wszystkie potrzeby mieszkańców i po wielkim sukcesie I Miejskiej Potańcówki planowane są już kolejne – powiedział Lucjusz Nadbereżny, prezydent Stalowej Woli. **(kag)**

Płyta rozwadowskiego Rynku zamieniła się w wielki, taneczny parkiet

FOT. UM STALOWA WOLA

Chętnych do tańca, w różnym wieku, nie brakowało

eprasa.pl eaa1e57ad4

Patriotyczne akcenty w Antoniowie

Na dwa dni przed Świętem Wojska Polskiego w Antoniowie w gminie radomyskiej odbyła się patriotyczna uroczystość odsłonięcia patriotycznego muralu na zewnętrznej ścianie Izby Regionalnej w Antoniowie. Antoniowska Izba Regionalna stoi przy głównej drodze przelotowej w kierunku Annopola. Monumentalny mural przedstawia polskiego orła i daty ważne dla Polski i polskiego oręża. Mural jest dziełem Marleny Lachowskiej.

Na uroczystość odsłonięcia muralu przybyli mieszkańcy wsi, uczestniczyli w niej parlamentarzyści senator Janina Sagatowska i poseł, wiceminister Rafał Weber. Były też poczty sztandarowe i występy artystyczne, w tym grupy tanecznej ze szkoły w Chwałowicach. Całość tej patriotycznej imprezy obsługiwała miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna.

W czasie uroczystości przemawiali oboje parlamentarzyści. Były to przemówienia nacechowane patriotycznymi akcentami. Do zebranej publiczności przemówił wójt gminy Jan Pyrkosz, notabene pomysłodawca patriotycznego muralu w Antoniowie, który dziękował parlamentarzystom i władzom za wydatną pomoc w subsydiowaniu gminnych inwestycji.

Patriotyczny mural powstał w Antoniowie, we wsi gdzie od listopada 2018 r. stoi pomnik generała Kazimierza Sosnkowskiego. Gen. Sosnkowski przed wojną odwiedzał pniowskiego proboszcza ks. Teofila Bukietyńskiego, z którym przyjaźnił się od czasów Piłsudskiego. Ks. Bukietyński był legionowym kapelanem. Warto dodać, że gen. Sosnkowski zainicjował budowę szkoły w Antoniowie. W 1938 roku wmurowano kamień węgielny i wkrótce rozpoczęto budowę, którą przerwała wojna. Dzieło zainicjowane przez gen. Sosnkowskiego zrealizowano po wojnie, a szkoła nosi jego imię.

(dg)

FOT. DAWID WĄSIKOWSKI

Marlena Lachowska na tle swojego dzieła

Uczestnicy uroczystości

Zaklików. Inwestują w oświetlenie

Gmina Zaklików planuje realizację inwestycji pn. Budowa i rozbudowa linii oświetlenia ulicznego na terenie gminy Zaklików. Przetarg składa się z 6 części i dotyczy oświetlenia w czterech miejscowościach: Antoniówka, Lipa, Zaklików i Zdziechowice Drugie.

Część 1 zamówienia dotyczy budowy oświetlenia ulicznego od Antoniówki do Dąbrowy. Zakres zadania obejmuje realizację pierwszego etapu budowy wydzielonej linii kablowej oświetlenia drogowego, w szczególności: roboty ziemne, ułożenie linii kablowej, ułożenie rur osłonowych, montaż 5 słupów metalowych systemowych na fundamentach betonowych wraz z oprawami typu LED na wysięgnikach oraz niezbędnym osprzętem.

Część 2 przetargu dotyczy rozbudowy linii oświetlenia w msc. Lipa. Inwestycja swoim zakresem obejmuje realizację następujących zadań: rozbudowa linii oświetlenia na ul. Spacerowej obejmująca wykonanie wydzielonej linii napowietrznej oświetlenia drogowego, w szczególności: montaż dwóch słupów betonowych oświetlenia ulicznego, podwieszenie linii napowietrznej, montaż 3 opraw typu LED na wysięgnikach wraz z niezbędnym osprzętem (w tym jedna oprawa na istniejącym odcinku oświetlenia ulicznego); rozbudowa linii oświetlenia na ul. Sandomierskiej obejmująca wykonanie wydzielonej linii napowietrznej oświetlenia drogowego, w szczególności: montaż jednego słupa betonowego oświetlenia ulicznego, podwieszenie linii napowietrznej, montaż jednej oprawy typu LED na wysięgniku wraz z niezbędnym osprzętem.

Część 3 zamówienia dotyczy rozbudowy linii oświetlenia w msc. Lipa – ul. Świerkowa. Zakres zamówienia obejmuje budowę linii napowietrznej oświetlenia ulicznego, w szczególności: podwieszenie linii napowietrznej oraz montaż jednej oprawy typu LED na wysięgniku wraz z niezbędnym osprzętem.

Część 4 zamówienia obejmuje budowę oświetlenia w msc. Zaklików na ul. Turystycznej. Zakres zamówienia obejmuje budowę wydzielonej linii napowietrznej oświetlenia drogowego, w szczególności: montaż trzech słupów betonowych oświetlenia ulicznego, podwieszenie linii napowietrznej, montaż 6 opraw typu LED na wysięgnikach wraz z niezbędnym osprzętem.

Część 5 zamówienia to montaż oświetlenia w msc. Zaklików – ul. Nadbrzeżna. Zakres zamówienia obejmuje budowę wydzielonej linii napowietrznej oświetlenia drogowego, w szczególności: montaż dwóch słupów betonowych oświetlenia ulicznego, podwieszenie linii napowietrznej, montaż 2 opraw typu LED na wysięgnikach wraz z niezbędnym osprzętem.

Część 6 zamówienia dotyczy budowy linii oświetlenia w miejscowości Zdziechowice Drugie. Zakres zamówienia obejmuje budowę odcinka linii napowietrznej i odcinka linii kablowej oświetlenia drogowego, w szczególności: montaż trzech słupów betonowych oświetlenia ulicznego, podwieszenie linii napowietrznej, ułożenie linii kablowej, montaż 5 opraw typu LED na wysięgnikach wraz z niezbędnym osprzętem, rozbiórkę i odtworzenie odcinka nawierzchni drogowej z kruszywa.

(as)

krótko

Będzie projekt ciągu pieszo–rowerowego

Gmina Zaklików rozstrzygnęła przetarg na projekt budowy ciągu pieszo–rowerowego w ciągu DW 855 na odcinku Zdziechowice – Zaklików. Wybrany w postępowaniu wykonawca będzie miał 10 miesięcy na realizację projektu. Zadanie pochłonie 100 tys. zł.

Przedmiotem zamówienia jest opracowanie kompletnego projektu budowlanego oraz projektu wykonawczego (technicznego) budowy ciągu pieszo – rowerowego w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 855 Olbięcin – Stalowa Wola na odcinku Zdziechowice – Zaklików z niezbędną infrastrukturą i urządzeniami budowlanymi, wymaganymi uzgodnieniami i dokumentacją towarzyszącą oraz uzyskanie pozwolenia na budowę lub zgłoszenia robót budowlanych. Projekt dotyczy odcinka drogi o długości blisko 1,2 km.

Zakres prac projektowych obejmuje m.in.: opracowanie projektu budowlanego obejmującego budowę drogi dla pieszych i rowerów od km 14+698 do km 15+872 mieszczącej się w granicach istniejącego lub projektowanego pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 855 na odcinku Zdziechowice – Zaklików wraz z niezbędnymi elementami jak: system odwodnienia, zjazdy do nieruchomości, skrzyżowania z drogami, zatoki autobusowe, kanał technologiczny.

(as)

Wybrali wykonawcę modernizacji boiska w Jastkowicach

Gmina Pysznica rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. Modernizacja boiska piłkarskiego z nawierzchni syntetycznej w Jastkowicach przy ul. Sosnowej. W postępowaniu wpłynęły 3 oferty. Realizację zadania powierzono firmie z Grabowa nad Pilicą. Inwestycja pochłonie 724 609,59 zł.

Boisko piłkarskie z nawierzchni syntetycznej zlokalizowane w Jastkowicach przy ulicy Sosnowej przejdzie modernizację.

Przedmiotem inwestycji jest przebudowa kompleksu sportowego polegająca na wymianie nawierzchni z trawy syntetycznej boiska do piłki nożnej, wymiana bramek do piłki nożnej, wymiana ogrodzenia boisk na ogrodzenie panelowe bezpieczne

Powierzchnia boiska wynosi 1860 m kw.

(as)

eprasa.pl eaa1e57ad4

Sprawdzanie broni

FOT. ELŻBIETA DOMAŃSKA-HOŁODY

Uczestnicy gry

Poligon w Lipie miejscem wielkiej gry terenowej

Od 11 do 13 sierpnia na poligonie wojskowym w Lipie, już drugi rok z rzędu miała miejsce gra terenowa polegająca na symulacji działań bojowych z użyciem replik broni palnej we współpracy z samochodami bojowymi.

Organizatorzy planowanie całego przedsięwzięcia rozpoczęli już rok wcześniej. – Jeżeli zdecydowaliśmy się w zeszłym roku, żeby to robić, to musieliśmy już w sierpniu składać papiery do wojska i do Nadleśnictwa o udostępnienie nam terenu poligonu. W ciągu roku przyjeżdżaliśmy tu kilka razy, a na poligonie zjawiliśmy się już tydzień wcześniej żeby przygotować wszystko przed rozpoczęciem gry – powiedział Krzysztof Krause jeden z organizatorów.

March Revolution 2023 zgromadziło 775 uczestników z terenu całej Polski. Zostali oni podzieleni na drużyny. Organizatorzy sprawdzili sprzęt, ekwipunki, a przedstawiciele wojska zapoznali uczestników z regulaminem bezpieczeństwa obowiązującym na tym terenie. Graczy przywitał także nadleśniczy Nadleśnictwa Gościeradów Mirosław Mach, który przywiózł ze sobą puchar dla zwycięzców oraz drobne upominki. Następnie odbyło się zebranie dowódców drużyn, podczas którego organizatorzy odpowiadali na pytania a także przedstawili sędziów. – Rola sędziów polega na pilnowaniu uczciwości graczy, oceniamy czy wszystko co się dzieje jest akceptowalne w ramach naszego zdrowego rozsądku i fair play i to jest główna rola sędziów – powiedział Dariusz Mikołajczyk, sędzia gry.

Każda z drużyn dostała do wykonania zadania, z którymi miała się uporać w 48 godzin. Gracze za każde zadanie zdobywali punkty. Jednym z zadań było eskortowanie działacza ONZ z lotniska, zabranie go na miejsca z którego ma pobrać próbki oraz zabezpieczenie jego powrotu. Wszystkich zadań było aż 21. Gracze byli na nogach przez 48 godzin, działali w ekstremalnych warunkach, ciągle musieli być czujni i skupieni. Jak powiedział nam jeden z uczestników: – Udział w takich grach to na początku hobby, które staje się później stylem życia. Kiedy przygotowywaliśmy się do tego wydarzenia przez ostatnie 3 miesiące myśleliśmy o tym żeby zebrać pieniądze i na przykład kupić namiot i cały potrzebny sprzęt, to taka dziura bez dna, możesz wydać tyle pieniędzy ile chcesz na sprzęt, ubrania, na broń a potem uczestniczysz w grze i sprawia Ci to radość. **(edh)**

Ostatnie przygotowania przed rozpoczęciem imprezy

Sędziowie gry

Zawodnik jednej z drużyn w kamuflażu

Gra odbywała się na poligonie wojskowym w Lipie

360 litrów grochówki dla uczestników gry

Samochód bojowy wykorzystywany w March Revolution 2023

eprasa.pl eaa1e57ad4

Rodzinnie i wesoło w Jarocinie

pod patronatem SZTAFETY

Po raz kolejny mieszkańcy gminy Jarocin mogli wspólnie bawić się na imprezie plenerowej „Spotkania Rodzinne w Państwie Jarocin". Były zawody sportowe, gastronomia i występy lokalnych artystów. Nie zabrakło też muzycznych i kabaretowych gwiazd wieczoru.

Impreza zorganizowana została 13 sierpnia na terenie rekreacyjnym obok zalewu w Jarocinie.

Pierwszym punktem programu był Mini Turniej Piłki Nożnej o puchar starosty Powiatu Niżańskiego. Turmiej odbył się wedle zasad PZPN i w poszczególnych kategoriach wiekowych nie uwzględniono klasyfikacji końcowej. Liczył się rozwój młodych zawodników, dobra zabawa i chęć do uprawiania sportu wśród najmłodszych mieszkańców.Potem odbył się Turniej Sołectw gminy Jarocin. Panie i panowie rywalizowali w różnych, śmiesznych konkurencjach, jak rzucanie ziemniakiem do celu, czy przebieranie się mężczyzn za kobiety. W tym zabawnym turnieju zwyciężyło sołectwo Jarocin. Drugie mioejsce zajęło sołectwo Katy, a trzecie Golce.

Przez całą imprezę na uczestników czekały dania przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, zabawy i gry dla dzieci, dmuchane miasteczko, przejażdżki rikszą, stoiska rękodzielnicze i wiele innych.

Z kolei na scenie zaprezentowały się zespoły taneczne i wokaliści z GOKSTiR oraz zespoły: Wesołe Kumosie, Jargocianie i Brokaty. Swoimi zabawnymi skeczami rozśmieszał publiczność znany w całym kraju kabaret „Koń Polski". Muzyczną gwiazdą wieczoru był natomiast zespół „Krywań". Imprezę zakończył koncert zespołu „Fever".

(kag)

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Piknik był okazją do zaprezentowania się zespołów działających przy Gminnym Ośrodku Kultury

W Jarocinie panowie przebierali się za panie

Na wiejskiej imprezie plenerowej nie mogło zabraknąć kół gospodyń. Na zdjęciu KGW „Mostowianki" w Mostkach

Zamkną ruch na ulicy Majora Hubala

Burmistrz Gminy i Miasta w Rudniku nad Sanem informuje, że przyjęta technologia robót oraz zakres przewidzianych do wykonania prac przy przebudowie ulicy Majora Hubala w Przędzelu związana będzie z całkowitym jej zamknięciem dla jakiegokolwiek ruchu kołowego i pieszego.

W związku z koniecznością wyznaczenia objazdów w kierunku Rudnika nad Sanem oraz do drogi DK77 zastosowano odpowiednie oznakowanie pionowe w zakresie znaków F-9 „znak prowadzący na drodze objazdowej" oraz znaki F-5 i F-6 informujące o zakazie ruchu po przejechaniu odcinka drogi oraz na skrzyżowaniach.

Dojazd do przysiółku Borowina oraz do Rudnika nad Sanem, w związku z zamknięciem ul. Majora Hubala, kierowany będzie do drogi krajowej nr 77.

Przy dostosowaniu się wszystkich uczestników ruchu do wprowadzonego oznakowania i zabezpieczeń wykonywane prace nie wpłyną na pogorszenie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Utrudnienia potrwają w okresie od 18 sierpnia do 31 października 2023 roku.

(kag)

Uszkodził inny pojazd i ubliżał policjantom

Za uszkodzenie zaparkowanego pojazdu oraz za znieważenie funkcjonariuszy, odpowie 37-letni mieszkaniec Jarocina, który cofając dostawczym iveco wjechał w osobówkę. Podczas interwencji znieważył wulgarnymi słowami mundurowych. Za swoje zachowanie odpowie teraz przed sądem.

7 sierpnia około godziny 19.30 dyżurny niżańskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w Jarocinie kierujący samochodem dostawczym uszkodził inny, prawidłowo zaparkowany pojazd, po czym odjechał z miejsca zdarzenia. Skierowani w ten rejon policjanci ustalili, że na przysklepowym parkingu, kierowca dostawczego iveco, cofając uszkodził prawidłowo zaparkowaną toyotę, a następnie odjechał w kierunku sąsiedniej miejscowości.

Mając opis samochodu, po kilkudziesięciu minutach mundurowi zatrzymali mężczyznę, od którego poczuli alkohol. Przed jego domem, na podwórku, z kluczykami w stacyjce stał zaparkowany dostawczy samochód marki Iveco. 37-letni mężczyzna odmówił badania alkomatem. Została pobrana mu krew do badań.

Podczas prowadzonych czynności, zatrzymany 37-latek był arogancki i wulgarnymi słowami znieważał interweniujących wobec niego policjantów.

Mieszkaniec Jarocina za swoje czyny będzie teraz odpowiadał przed sądem.

(kag)

W zalewie Podwolina znów można się kąpać

Sanepid po przeprowadzeniu kolejnych badań próbek wody zezwolił na kąpiel w zalewie Podwolina. Tym samym obowiązujący w lipcu zakaz kąpieli został odwołany.

Przypominamy, że 23 lipca Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Nisku na podstawie wizualnej oceny jakości wody przeprowadzonej na kąpielisku miejskim Podwolina, poinformował o braku przydatności wody do kąpieli, a tym samym wprowadził tymczasowy zakaz kąpieli z uwagi na obecność sinic.

8 sierpnia wydano kolejny komunikat, w którym czytamy: „Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Nisku podstawie wyników kontroli wewnętrznej i urzędowej, w tym w zakresie wizualnej oceny jakości wody przeprowadzonej na kąpielisku miejskim Podwolina informuje o przydatności wody do kąpieli, a tym samym odwołuje zakaz kąpieli w kąpielisku miejskim Podwolina".

(kag)

eprasa.pl eaa1e57ad4

Apel Pamięci i salwa honorowa

Tak jak w prawie całej Polsce, tak i w Nisku, nie mogło zabraknąć obchodów Święta Wojska Polskiego. 15 sierpnia mieszkańcy spotkali się tradycyjnie na Placu Wolności, by podziękować żołnierzom za ich gotowość do obrony Ojczyzny.

W uroczystościach uczestniczyli m.in.: Marcin Warchoł, wiceminister sprawiedliwości, Rafał Weber, wiceminister infrastruktury, Waldemar Ślusarczyk, burmistrz gminy i miasta Nisko, Robert Bednarz, starosta powiatu niżańskiego, płk Sylwester Wlaszczyk, dowódca 18 Pułku Saperów w Nisku, przedstawiciele służb mundurowych oraz mieszkańcy.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin. W dalszej kolejności nastąpił przemarsz na Plac Wolności, podniesienie flagi RP na maszt oraz Apel Pamięci. Chwilę później zagrzmiała salwa honorowa. Na koniec przedstawiciele poszczególnych instytucji złożyli kwiaty pod pomnikiem Wdzięczności oraz pomnikiem Orląt Lwowskich. Uroczystościom towarzyszyła wystawa sprzętu wojskowego. **(kag)**

FOT. WWW.NISKO.PL

W Nisku uroczystości wojskowe rozpoczęły się mszą świętą w Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin

Uroczysty apel z okazji obchodów 15 sierpnia odbył się na Placu Wolności

FOT. STANISŁAW CHUDY

Jak zawsze efektownie prezentowały się stalowowolskie Kraby

Broń ze Stalowej Woli na defiladzie w Warszawie

Armatohaubice Krab, samobieżne moździerze Rak, bojowe wozy piechoty Borsuk, wyrzutnie Langusta oraz wozy minowania narzutowego Baobab-K – taki sprzęt produkowany w Hucie Stalowa Wola SA przejechał 15 sierpnia ulicami Warszawy w wielkiej defiladzie z okazji Święta Wojska Polskiego.

Było to pierwsze takie wydarzenie od 2019 r. Wzięło w nim udział ok. 2000 żołnierzy oraz około 200 pojazdów wojskowych i niemal setka statków powietrznych. Defilada, organizowana pod hasłem „Silna Biało-Czerwona", była kulminacyjnym wydarzeniem centralnych obchodów Święta Wojska Polskiego. **(stan)**

Sezon na grzyby wystartował!

W minionym tygodniu naszą redakcję odwiedził pan Edward Panek ze Stalowej Woli. To miłośnik „polowań" na grzyby, który przyszedł pochwalić się swoimi jednodniowymi zbiorami. Przyniósł wiklinowy koszyk po brzegi wypełniony prawdziwkami. Takie okazy udało mu się znaleźć w lesie w okolicach Grębowa. Jeśli ktoś również chciałby pokazać nam swoje leśne zbiory, zachęcamy do wysyłania zdjęć na adres mailowy: sztafeta.gryn@gmail.com lub do odwiedzenia naszej redakcji w Stalowej Woli przy ulicy Ofiar Katynia 30. **(kag)**

FOT. KAROLINA GRYN

Edward Panek i jego koszyk prawdziwków

Drugie podejście do odnowy terenów zielonych na os. Poręby

Stalowowolski magistrat unieważnił pierwszy przetarg na zadanie pn. „Rewitalizacja terenów zieleni w mieście Stalowa Wola poprzez przywrócenie właściwego stanu obszaru zdegradowanego na os. Poręby". Drugie postępowanie zostało już ogłoszone. Tym razem miasto na oferty czeka do 4 września.

Pierwsze postępowanie zostało unieważnione bowiem jedyna złożona oferta opiewała na 3,4 mln zł, a miasto na to zadanie zabezpieczyło 1,5 mln zł.

Głównymi elementami planowanej inwestycji jest plac zabaw zlokalizowany w miejscu istniejącego placu zabaw, który jest przeznaczony do demontażu, maszt aluminiowy wolnostojący o wysokości max. 6,35 m, palenisko, fontanna posadzkowa, która utworzy plac o kształcie okręgu o średnicy 7 m, oświetlenie parkowe, monitoring miejski, zbiornik retencyjny na wody opadowe zasilany z kanalizacji deszczowej budynku kościoła oraz elementy małej architektury jako zagospodarowanie terenu placu zabaw, „Ogrodu Formalnego" oraz „Ogrodu Zucha".

Na osiedlu Poręby zaplanowano nowoczesne rozwiązania ekologiczne. Podświetlana ławka solarno-multimedialna z panelem fotowoltaicznym będzie mogła naładować telefon i odtworzyć muzykę. Wody opadowe z połaci dachu pobliskiego budynku plebanii i kościoła zasilą ogród deszczowy, a nadmiar wody zostanie wykorzystany do nawodnienia części „Ogrodu Formalnego".

W planach są także pergole zacieniające, które dzięki przewidzianym roślinom pnącym zacienią główny ciąg komunikacyjny.

Planowane jest nasadzenie 36 dużych drzew, 3073 krzewów, 652 byliny, 8850 roślin cebulowych oraz 1195 pozostałych roślin. **(as)**

list czytelnika

Co można poprawić w Stalowej Woli

Szanowna Redakcjo, chciałbym się podzielić moimi spostrzeżeniami w sprawie porządku w Parku Miejskim i na ulicach naszego miasta.

Ponieważ jestem na emeryturze, mam dużo wolnego czasu, który wykorzystuję na społeczną działalność i relaks. Bardzo dużo przebywam w parku oraz zwiedzam miasto i okolice. Oglądam roboty inwestycyjne na terenie miasta, które poprawiają infrastrukturę i wygląd Stalowej Woli. Swoje uwagi przekazuję Damianowi Marczakowi, który jako radny porusza te spostrzeżenia na sesjach. Mój kontakt z Urzędem Miasta jest częsty, tylko nie bardzo mogę coś załatwić. Udało mi się np. poprawić chodnik między Popiełuszki 17 a 17a, który był cementowany i miał duże ubytki – teraz jest kostka.

Mieszkam w budynku przy Parku Miejskim, gdzie uciążliwe są ptaki (kawki), które tysiącami przylatują i siadają na drzewach, zabrudzając odchodami alejki parkowe. Sprawę tę poruszyłem z prezydentem, który obiecał, że się tym zajmie oraz na sesji rady miejskiej w lutym tego roku. Rozmawiałem z ochroną środowiska w Rzeszowie, w naszym urzędzie z panią z ochrony środowiska, i obiecują, że sprawę załatwią.

Problem też jest z handlarzami pod wiaduktem, bo pomimo, że mają dużo miejsca, to zajmują połowę chodnika dla pieszych. Dzwoniłem również na policję, ale bez skutku, chociaż obiecali że udadzą się tam i sprawę załatwią. Dalej jednak handlarze handlują na chodniku, a piesi wchodzą na ścieżkę rowerową.

Roman (nazwisko do wiadomości redakcji)

FOT. BW

Takich uschniętych małych sosen wykopano w parku ponad 20, bo nie były podlewane – mówi czytelnik „Sztafety"

eprasa.pl eaa1e57ad4

W podziękowaniu za te

FOT. KAROLINA GRYN (10)

Na czele korowodu dożynkowego szła Orkiestra Dęta ze Zbydniowa prowadzona przez Stanisława Czocharę. Kapelmistrzem orkiestry jest Marek Kosior

Na zdjęciu liczna grupa wieńcowa z Turbi

– Dzisiaj polscy rolnicy wyśmienicie zdają egzamin z bycia rolnikami. Dlatego też dzisiaj to jest ich święto. Musimy dziękować każdego dnia za ich wielką pracę na rzecz drugiego człowieka – mówił podczas XX Dożynek Powiatu Stalowowolskiego i XXIII Dożynek Gminy Zaleszany wójt Paweł Gardy. Tegoroczne święto plonów odbyło się 13 sierpnia na terenie lotniska w Turbi.

Dożynki to symbol plonów i ciężkiej pracy rolników, stanowi podziękowanie dla ich całorocznego trudu. Za ten trud dziękowali więc tegoroczni gospodarze dożynek, którymi byli: starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny, wicestarosta Mariusz Sołtys, przewodnicząca Rady Gminy Zaleszany Marzena Kuna oraz wójt gminy Zaleszany Paweł Gardy.

– Dziś świętujemy Święto Plonów, potocznie nazywane dożynkami. Taka tradycja jest na terenie gminy Zaleszany, że co roku to inne sołectwo organizuje te dożynki. W tym roku organizatorem jest sołectwo Pilchów. Jak ciężka jest praca rolników nie musimy nikomu uświadamiać, ale w obecnych czasach ta praca jest coraz trudniejsza, bo warto zauważyć, że parę lat do tyłu był covid, polski rolnik zmagał się z chorobami. Później przychodzi kolejna zaraza, „czerwona", jeszcze gorsza. Ta niestabilność, obawy o swoje życie. Teraz kolejna walka o zbiory, bo obfite opady powodują, że jeszcze nie wszystko zostało zrobione. Ale warto zobaczyć jak mocnym tworem i instytucją jest rolnik, bo dzisiaj może zabraknąć wody, energii, ale proszę sobie wyobrazić, żeby na naszym stole zabrakło chleba – mówił wójt.

Z kolei starosta podkreślił, że dzisiejsza wieś jest dużo nowocześniejsza i nie przypomina tej sprzed lat.

– Powiat stalowowolski może nie jest tak bardzo rolniczym powiatem, niemniej jednak struktura zamieszkania jest mniej więcej taka, że połowa ludzi mieszka w mieście Stalowa Wola, a druga połowa w naszych gminach. Generalnie rzecz biorąc mamy pół na pół. Natomiast nasza wieś zmieniła w ogóle oblicze. To nie jest ta wieś, która była jeszcze w czasie na
wieku. Wieś jest nowoczesną wsia
siębiorcy, ale jeszcze została taka
którzy chowają sobie to, co jest im
rolnictwo jest też skoncentrowane
ter, czyli mamy na przykład produ
amerykańska. Mamy też przemys
duże przedsiębiorstwo przetwórst
jednak wieś. Ona ma wszystko co
jeśli chodzi o tradycje i wychowan
jest zauważalne. I to jest bardzo ra

Starostami tegorocznych dożyn
nicząca Rady Gminy Zaleszany o
Pilchów oraz radny gminy Zalesza
wydarzenia symboliczne dary i b
rocznych zbiorów.

– Dzisiejszy dzień jest dla nas d
bo dzięki bardzo dobrej współpr
możemy świętować dzisiaj XX po
Dzisiaj dziękujemy Panu Bogu za
trud i ciężką pracę. Przekazujemy
ale także i sytości. Niech gości na
zabrakło – mówiła starościna.

Impreza dożynkowa rozpocz
dziękczynną, która tym razem zos
fialnym w Turbi. Potem grupy wie
przejechały na teren lotniska, gdz

W tym roku podziwialiśmy 19
aż 13 z nich reprezentowało gminę
aspekt każdych dożynek. Przygot
przez niekiedy kilkanaście osób.

– Wieniec jest typowo trady
wplecione wszystkie typy zbóż
wiane. Samo wicie wieńca trwa
żowali się i starsi i młodsi. N

Reprezentacja wsi Zbydniów prezentuje swój dożynkowy wieniec. Flagę Polski trzyma Piotr Bednarz – „Sołtys Roku 2023" w plebiscycie tygodnika „Sztafeta"

Tegoroczne wieńce dożynkowe były i tradycyjne i z nutką nowoczesności

Występy artysty

Imprezowe nastroje pod sceną dopisywały uczestnikom dożynek

Na stoiskach kół gospodyń wiejsk

eprasa.pl eaa1e57ad4

egoroczne plony

pod patronatem SZTAFETY

awet drugiej połowy dwudziestego ą, rolnicy to są już bardziej przed- a garstka rolników tradycyjnych, potrzebne w gospodarstwie. Nasze bardziej na przemysłowy charak- ukcję roślinną: żurawina, borówka słowy element. We wsi Obojna jest wa mięsa drobiowego. Ale wieś, to ma miasto, ale ma trochę więcej nie młodego pokolenia. I to na wsi dujące – mówił Janusz Zarzeczny. nek byli: Marzena Kuna przewod- raz Jan Latawiec sołtys sołectwa ny. To oni przekazali gospodarzom ochen chleba wypieczony z tego-

lniem szczególnym i wyjątkowym, acy powiatu i gminy Zaleszany, wiatowe dożynki i XXIII gminne. plony, a wszystkim rolnikom za ich ten chleb jako symbol gościnności, polskich stołach i oby go nigdy nie

ęła się tradycyjnie mszą świętą stała odprawiona w kościele para- eńcowe, w uroczystym korowodzie ie odbyła się dalsza część imprezy. misternie wykonanych wieńców, Zaleszany. Wieńce to nieodłączny owywane są długo przed imprezą,

cyjny, w formie korony. Mamy jakie tylko są aktualnie upra- ało około dwóch tygodni. Anga- atomiast jakbyśmy generalnie złączyli wszystkie elementy: zbieranie zboża, tworzenie stelażu to około miesiąca pracy jest – mówiła Iwona Sulowska z KGW Dąbrowa w gminie Zaklików.

– Nasz wieniec przedstawia naszą piękną Polskę. Został wykonany z kłosów zboża, zbieranych tego roku na naszych polach oraz z kasz. Wieniec jest dwustronny. Z jednej mamy mapę Polski wykonaną kolorowym ryżem, ponieważ mamy w tym roku rok Wisły, więc chcieliśmy to zaakcentować w swoim wieńcu, mamy też na tej stronie zaznaczony nasz teren lasowiacki, sercem lasowiackim, ponieważ czujemy się Lasowiakami. Druga strona jest bardziej monochromatyczna, wysypana tylko i wyłącznie kaszą jaglaną z napisem „Wierzymy w Kościół Chrystusowy" – mówiła Barbara Domin z KGW w Zbydniowie.

Na scenie głównej zaprezentowały się wszystkie grupy wieńcowe z terenu powiatu stalowowolskiego. Następnie ogłoszono laureata plebiscytu tygodnika „Sztafeta" na „Sołtysa Roku 2023". Został nim Piotr Bednarz ze Zbydniowa (więcej na stronie 4). Wręczono również okolicznościowe statuetki wyróżniającym się rolnikom: z gminy Bojanów Stanisław Kruk i Stanisław Adamus, z gminy Zaleszany Puzio Piotr i Mirosław Środe, z gminy Radomyśl nad Sanem Barbara Wojewoda i Teresa Oszust, z gminy Pysznica Jan Herdzik i Anna Stępień oraz z gminy Zaklików Teresa Stec i Jacek Nowakowski.

Nie zabrakło oczywiście akcentu muzycznego. Na początku zaprezentował się lokalny Zespół Pieśni i Tańca „Zaleszaki". Później sceną rządzili już zaproszeni artyści. Jako pierwsza wystąpiła Kapela Góralska „Ciupaga", która zdobyła rozgłos docierając do finału jednej z edycji popularnego programu „Mam Talent". Następnie ponad godzinny koncert dał znany zespół disco polo „Piękni i Młodzi – Magdalena Narożna". Impreza zakończyła się potańcówką pod gwiazdami.

Przez cały czas dożynek, na przybyłych mieszkańców i gości czekały stoiska kół gospodyń wiejskich, a na nich wiele regionalnych dań, były też stoiska rękodzielnicze, wystawa sprzętu wojskowego Huty Stalowa Wola, czy wesołe miasteczko dla najmłodszy ch. **(kag)**

Na dożynkach w Turbi pojawiło się wielu przedstawicieli rządu i samorządu

Starostami dożynek byli Marzena Kuna i Jan Latawiec

czne rozpoczął Zespół Pieśni i Tańca „Zaleszaki"

kich można było posilić się do syta. Na zdjęciu KGW Kotowa Wola

FOT. IRENEUSZ MYTYCH (3)

Muzyczną gwiazdą imprezy był zespół „Piękni i Młodzi – Magdalena Narożna"

Wójt gminy Zaleszany Paweł Gardy, częstuje mieszkańców chlebem upieczonym z tegorocznych zbiorów

Grupy wieńcowe tym razem korzystały z różnych środków transportu. Były busy, furmanki i jak widać traktory

Pierwszym zaproszonym artystą była Kapela Góralska „Ciupaga"

eprasa.pl eaa1e57ad4

„Katyńczyk” z Lipy

Dyrektor nasycalni zginął z rąk Sowietów

Pierwszy szef lipskiej nasycalni Stanisław Skwarek został zamordowany przez Rosjan w „trybie katyńskim”. Ten nieznany dotąd fakt odkrył niedawno Mirosław Mach, nadleśniczy Nadleśnictwa Gościeradów.

Postać Stanisława Skwarka – technologa leśno-drzewnego, pierwszego dyrektora Polskich Zakładów Impregnacyjnych w Lipie k. Rozwadowa, bo tak wtedy nazywała się nasycalnia – była dotąd nieznana. Na informację o nim natrafił nadleśniczy Nadleśnictwa Gościeradów Mirosław Mach w trakcie lektury pubklikacji o leśnikach zamordowanych przez Sowietów. – Kilka miesięcy temu trafiłem na publikację o polskich leśnikach, którzy zginęli w Katyniu. Na końcu była lista 724 leśników, którzy zginęli w Katyniu i tę listę przeglądałem, gdy nagle moje oko wyłapało „Lipa k. Rozwadowa” – tak o swoim odkryciu opowiada „Sztafecie” nadleśniczy Mach. Należy wyjaśnić, że lipska nasycalnia w tamtym okresie działała w strukturach Polskich Lasów, stąd nazwisko Stanisława Skwarka na liście „Leśników zamordowanych Trybem Katyńskim”.

Stanisław Skwarek urodził się 17 kwietnia 1906 roku w Sosnowcu. Był synem Jana i Michaliny Lipskiej. Wykształcenie średnie zdobył w Śląskich Zakładach Technicznych w Katowicach. Był absolwentem Szkoły Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie z 1928 roku. Przed wybuchem II wojny światowej był dyrektorem Polskich Zakładów Impregnacyjnych w Lipie k. Rozwadowa. Został zmobilizowany w stopniu ppor. w Krakowie jako saper. Do sowieckiej niewoli dostał się w nieznanych okolicznościach. Był internowany w Kozielsku. Stamtąd do rodziny trafił list datowany na 24 listopada 1939 roku. Jego nazwisko figuruje na kozielskiej liście NKWD nr 040/2 z kwietnia 1940 roku, poz. 17, nr arch. 554. W 2007 roku został pośmiertnie awansowany do stopnia porucznika. Był żonaty, miał córkę Alicję.

Skwarek przybył do Lipy w 1938 roku. Do tej pory postać ta nie była tu znana. We wrześniu br. zostanie odsłonięte w Lipie pierwsze upamiętnienie poświęcone tej tragicznej postaci. Córka Stanisława Skwarka, Alicja Jańczyk, która mieszka w Mikołowie, zapowiedziała przyjazd na uroczystość.

(it)

FOT. BW

Stanisław Skwarek

Wszystkie karty w jednej urnie

Wybory, referendum i frekwencja

15 października, oprócz wyborów parlamentarnych ma się także odbyć ogólnokrajowe referendum. By było ważne, musi w nim uczestniczyć więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. W przypadku wyborów do Sejmu i Senatu frekwencja nie ma znaczenia dla ich ważności. W 2019 r. do urn poszło 61,74 proc. uprawnionych.

Znane są już cztery referendalne pytania, choć ostatecznie musi je jeszcze zatwierdzić Sejm. 17 sierpnia posłowie mają też rozpatrzyć sprzeciw Senatu wobec samego pomysłu referendum organizowanego przez Prawo i Sprawiedliwość 15 października, razem z wyborami.

Przypomnijmy, iż początkowo PiS mówiło tylko o jednym referendalnym pytaniu, dotyczącym tzw. przymusowej relokacji nielegalnych imigrantów (Bruksela zapewnia, że takiego mechanizmu wobec Polski nie będzie). Ostatecznie jednak pytań ma być cztery:

1. – Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?

2. — Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?

3. – Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?

4. – Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?

Ustawa o referendum ogólnokrajowym dopuszcza przeprowadzenie referendum w tym samym dniu, w którym odbywają się wybory parlamentarne, prezydenckie bądź do Parlamentu Europejskiego.

Przepisy o referendum nie określają natomiast, czy w lokalu wyborczym będą dwie osobne komisje: jedna referendalna, a druga wyborcza. Państwowa Komisja Wyborcza na swej stronie internetowej wyjaśnia, że 15 października oba głosowania odbywać się będą w tych samych obwodach, lokalach i przed jedną komisją. Trzeba jednak pamiętać, iż obwodową komisję wyborczą powołuje komisarz wyborczy, a referendalną – wójt, burmistrz lub prezydent.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Karty do głosowania w wyborach i w referendum będą wrzucane do tej samej urny

Zgodnie z wyjaśnieniem PKW, stosowana też będzie jedna, wspólna urna wyborcza, do której wrzucane będą zarówno karty do głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu, jak i karty do głosowania w referendum.

15 października dla każdego wyborcy będą przygotowane trzy karty do głosowania (Sejm, Senat, referendum). Każdy wyborca może odmówić przyjęcia którejkolwiek z trzech kart.

PKW wyjaśnia, że wyborca nie jest zmuszony do głosowania w wyborach do jakiegokolwiek organu ani do udziału w referendum.

Trzeba jednak pamiętać, że aby referendum było ważne, to musi w nim uczestniczyć ponad połowa uprawnionych do głosowania (w wyborach nie ma takiego wymogu). Jeśli więc ktoś nie chce wziąć udziału w referendum to powinien odmówić przyjęcia karty referendalnej, co zostanie zaznaczone w spisie wyborców.

(SJ)

krótko

KŁYŻÓW. Radosne Misyjne Granie

To cykliczna rodzinna impreza organizowana w Kłyżowie, w tym roku już po raz 10. Każdy bez wątpienia znajdzie coś dla siebie. Organizatorzy zapewniają, że tegoroczna edycja będzie obfitowała w takie atrakcje jak: teatr ognia, dmuchańce, pokaz straży pożarnej, animacje dla dzieci, koncerty i przede wszystkim wielki konkurs, w którym każdy los wygrywa. A wszystko to w jednym celu – by wesprzeć misje w Ameryce Południowej.

Wydarzenie odbędzie się 20 sierpnia na placu szkolnym w Kłyżowie. Start godzina 14. **(kag)**

STALOWA WOLA. Rajd rowerowy w „lasowiackie góry”

20 sierpnia o godzinie 10 wyruszy kolejny rajd rowerowy organizowany przez Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli. Tym razem uczestnicy wyruszą wzdłuż zachodniej granicy miasta. Po drodze zmierzą się z sześcioma wzgórzami.

Ich pasmo rozciąga się od Osiedla Piaski, aż po Jamnicę. Kolejno odwiedzą: Duplową Górę (154 m n.p.m.), Księżą Górę (155 m n.p.m.), a następnie Rozkopaną Górę (156 m n.p.m.). Wszystkie położone są na terenie Stalowej Woli. Skąd pomysł na Duplową Górę? Dupla to podwójny podatek. Obecna w pobliżu Księża Góra wzmacnia przypuszczenia, że teren ten był jasno określony pod względem właścicielskim, a nazwy po prostu przypominały o obowiązkach korzystających z tamtejszych dóbr lasu.

Rozkopana Góra jest ostatnim wzniesieniem przy zachodniej granicy miasta. Kolejne trzy wzgórza: Góra Turebska (156 m n.p.m.), Góra Kowalska (153 m n.p.m.) oraz Góra Wysoka (150 m n.p.m.), są już położone na terenie Obojnej w gminie Zaleszany. Ostatnia z wymienionych wznosi się nad doliną Łęgu w pobliżu miejsca, gdzie spotykają się granice Stalowej Woli, Jamnicy, Kotowej Woli i Obojnej.

Jak twierdzi jeden z miejscowych mieszkańców, Kowalska Góra to wzgórze, które wyjątkowo obficie porośnięte bywało konwaliami. Rajd rowerowy w pasmo zachodnie „gór lasowiackich” zaplanowany został na niedzielę, 20 sierpnia. Liczył będzie około 23 km (trasa o charakterze terenowym). Start o godz. 10 ze skweru przy Nadleśnictwie Rozwadów.

Aby wziąć udział w rajdzie należy zapoznać się z jego regulaminem oraz dokonać zapisu poprzez formularz Google dostępny na stronie internetowej MDK.

(kag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Jan Nowak, żył 97 lat, zm. 10.08, p. 12.08 w Turbi
Henryk Książek, żył 76 lat, zm. 10.08, p. 16.08 w Rozwadowie
Helena Warwas, żyła 92 lata, zm. 11.08, p. 14.08 w Rozwadowie
Jerzy Gaber, żył 66 lat, zm. 12.08, p. 16.08 w Stalowej Woli
Andrzej Biegaj, żył 75 lat, zm. 13.08, p. 22.08 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli

eprasa.pl eaa1e57ad4

Wyklęci znad Sanu: awers i rewers

Kto napadł na auto z pieniędzmi dla pracowników Huty? Dlaczego „Wołyniak” odmówił wyjazdu na Zachód? Jak sąd w Strasburgu rozstrzygnął sprawę ostatniego partyzanta antykomunistycznego w Polsce? Kafejka Historyczna, którą zorganizowano 8 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli poświęcona była żołnierzom wyklętym.

FOT. MBP STALOWA WOLA

Uczestników spotkań poświęconych historii Stalowej Woli nie brakuje

Pokazano film „Czas wyklętych” Dionizego Garbacza, a potem autor opowiadał o różnych sytuacjach z tamtych czasów, które poznał z relacji uczestników, w latach 80., gdy ten temat jeszcze nie był popularny. Naświetlał skomplikowane warunki i trudne wybory młodych ludzi, którzy po 1945 roku nie złożyli broni. Zagadnienie zostało przedstawione bez uproszczeń, w sposób wielostronny.

Kafejkę, w każdy drugi wtorek miesiąca otwierają wspólnie: Fundacja Dionizego Garbacza Stalovianum i MBP.

Bibliotekarze przypominają, że w Kafejce jest miejsce dla każdego, kogo ciekawi historia miasta i regionu, zarówno dla tych, którzy chcą o tym rozmawiać, jak i dla tych, którzy mają ochotę posłuchać i dowiedzieć się czegoś więcej. **(kag)**

Rekordowa liczba zgłoszeń do Relacji

Końcem czerwca zakończył się nabór do ósmej edycji Relacji. Międzypokoleniowych Spotkań Teatralnych. W tym roku padł rekord jeżeli chodzi o liczbę zgłoszonych spektakli – było ich aż 76. Do Relacji wybranych zostało 11. Wskazano też 5 spektakli rezerwowych. Festiwal zaplanowano na 14–17 września br.

Do udziału w konkursie zapraszane są teatry amatorskie, które tworzą reprezentanci różnych pokoleń lub te mające w swoim repertuarze realizacje sceniczne podejmujące zagadnienie międzypokoleniowości. W tym roku na stalowowolskiej scenie teatralnej widzowie będą mogli obejrzeć następujące spektakle: „Grüss aus Buenos Aires” Teatru Off-Road, reż. Zespół, Zabrze, „HEKSY/ballada o umieraniu” Teatru SAFO, reż. Katarzyna Chwałek-Bednarczyk, Rydułtowy, „HierarchJA” Teatru Jeszcze, reż. Natalia Fijewska-Zdanowska, Warszawa, „Inna” Teatru BaWiMo, reż. Dariusz Szada-Borzyszkowski, Białystok, „Prawy sercowy” Teatru Agrafka, reż. Iga Jambor-Skupniewicz, Chełmno, „Ścięte Żonkile” Teatru Krzesiwo, reż. Ryszard Polaszek, Warszawa, „Wychowana” Wiktorii Skowron, reż. Dominika Migoń-Madura, Dębica, „Zapach Domu” Kępickiej Grupy Teatralnej, reż. Magdalena Płaneta, Kępice, „Związani” Grupy Zatrzymać Obrotówkę, reż. Aleksandra Barczyk, Kraków, „Zwierciadło Kwiatu” Ziębickiej Grupy Teatralnej, reż. Jacek Wilantewicz, Ziębice oraz reprezentant organizatora: „Dom Bernardy Alba” Amatorskiego Teatru Dramatycznego im. Józefa Żmudy, reż. Aneta Adamska, Stalowa Wola.

Od początku Relacjom towarzyszy temat przewodni. W pierwszej edycji były to punkty wspólne, w drugiej – nieuchronność konfliktu i negocjacja wspólnych korzyści, w trzeciej kontynuacja dzieła i tradycji, natomiast czwarta edycja to spojrzenie na styl późny w kulturze. W piątej odsłonie MST organizatorzy zwrócili się w stronę „dziecięcej naiwności”. Tematem przewodnim szóstej edycji była władza pamięci i pragnienie odzyskania przeszłości. W VII edycji organizatorzy kierowali uwagę w stronę „zagubionych ścieżek” inspirując się szeroko komentowaną powieścią „Baśń o wężowym sercu albo wtóre słowo o Jakóbie Szeli” Radka Raka. VIII edycję także, spaja temat wiodący. Tym razem jest to „potrzeba tożsamości” i zbiór mów i rozmów „W środku jesteśmy baśnią” Wiesława Myśliwskiego.

Na Relacje składają się dwie grupy działań: konkurs na najlepszy spektakl międzypokoleniowy oraz wydarzenia towarzyszące. W Relacjach mogą wziąć udział amatorskie zespoły teatralne (ze szczególnym uwzględnieniem grup międzypokoleniowych), które w swoich spektaklach poruszają zagadnienie dialogu między młodością i starością oraz nawiązują do zaproponowanego w danej edycji tematu przewodniego. Uczestnikami Relacji mogą być osoby w każdym wieku. „Amatorskość” w tym przypadku rozumiana jest jako brak w obsadzie zgłoszonego spektaklu osób z dyplomami aktorskimi. Zespoły zgłaszają do konkursu w ramach Relacji spektakle, których premiera miała miejsce nie wcześniej niż w 2020 roku.

Uczestników konkursu na najlepszy spektakl międzypokoleniowy w ramach Relacji ocenia jury zawodowe oraz młodzieżowe jury. Jury zawodowe przyznaje następujące nagrody: I nagroda – Grand Prix Relacji VI Międzypokoleniowych Spotkań Teatralnych (3000 zł), II nagroda (2000 zł), III nagroda (1000 zł), wyróżnienia (pula: 4000 zł).

Jury Młodzieżowe przyznaje nagrodę im. Józefa Żmudy (1000 zł) za wyjątkowe skupienie na relacji aktor – widz lub nietuzinkową inspirację do tworzenia, działania, poprawy jakości życia. Przewidziana jest również nagroda publiczności (1000 zł i rękodzielniczy festiwalowy szal) przyznana przez widzów w drodze głosowania. **(as)**

krótko

STALOWA WOLA. „Bo radość jest w nas” – zapisy

W Stalowej Woli ruszył nabór uczestników do Przeglądu „Bo radość jest w nas”. Wydarzenie w tym roku odbędzie się 7 października, ale zgłoszenia przyjmowane są do 8 września. Organizatorem cyklicznej imprezy jest Centrum Aktywności Seniora. Przegląd adresowany jest do seniorów działających w: klubach, stowarzyszeniach, Uniwersytetach Trzeciego Wieku, oddziałach Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz w innych środowiskach senioralnych. Mogą zaprezentować się chóry, zespoły wokalne, instrumentalne, ludowe, folklorystyczne, soliści i duety. Dokumenty Przeglądu (regulamin, karta zgłoszenia, lista obecności, oświadczenie RODO), do pobrania na facebooku wydarzenia. **(kag)**

STALOWA WOLA-ROZWADÓW. W niedzielę targ staroci

Przed nami trzecia niedziela miesiąca, czyli termin przewidziany dla rozwadowskiego targu staroci. Stałym bywalcom nie trzeba zapewne o tym przypominać, ale pozostałych informujemy, że handel odbywa się w godzinach od 7 do 13. Sprzedający są zwolnieni z opłat, ale aby wystawić swoje przedmioty na sprzedaż należy skontaktować się z Wydziałem Promocji, Kultury i Sportu pod numerem telefonu 15 847 93 16 lub wysłać zgłoszenie na adres e-mail: mpleszka@stalowawola.pl. **(it)**

STALOWA WOLA. Pieszo lub autokarem do Radomyśla

Parafia pw. Opatrzności Bożej organizuje pieszą pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Radomyślu nad Sanem. Pielgrzymi wyruszą sprzed kościoła Opatrzności Bożej 27 sierpnia (niedziela) o godz. 6. W zakrystii można się zapisać na autokar. **(it)**

Dla poszkodowanych w Słowenii

Słowenia zmaga się ze skutkami największej i najbardziej katastrofalnej powodzi w swojej historii. Kataklizmem dotknięte zostały dwie trzecie terytorium kraju. Poszkodowanym można pomóc m.in. poprzez Caritas Polska wpłacając dowolną kwotę na konto 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 (z dopiskiem SLOWENIA), przekazując wpłatę poprzez stronę caritas.pl lub wysyłając SMS o treści SLOWENIA pod numer 72052 (2,46 zł z VAT). **(it)**

ALE KINO! HELIOS

Reality
(dramat, USA, 2023)
Seans z Cyklu Kino Konesera
25-letnia Reality Winner jest młodą tłumaczką, która ma swoją rutynę. Po pracy prowadzi zajęcia jogi, robi zakupy na kolejne dni, sączy mrożoną kawę i publikuje selfie na Insta. W stresowych sytuacjach chroni się humorem. Reality jest pełna sprzeczności. Zauważają to agenci FBI, którzy przeszukują jej mieszkanie. Dziewczyna jest podejrzana o wydrukowanie tajnych dokumentów. Ona jednak zdaje się przejmować bardziej swoim kotem i psem, których stresuje obecność obcych mężczyzn.

Blue Beetle
(science fiction, akcja, przygodowy, USA, Meksyk, 2023)
Jaime znajduje starożytny relikt obcej biotechnologii: Skarabeusza. Kiedy Skarabeusz nagle wybiera Jaime'a na swego symbiotycznego żywiciela, ten zostaje obdarzony niesamowitą zbroją oraz niezwykłymi i nieprzewidywalnymi mocami, które na zawsze zmienią jego życie, a on zostanie superbohaterem.

Gran Turismo
(dramat, akcja, przygodowy, USA, Japonia, 2023)
Film jest oparty na prawdziwej historii Janna Mardenborougha. Jann to nastoletni gracz Gran Turismo, który dzięki swoim umiejętnościom wygrał serię konkursów Nissana, aby stać się prawdziwym profesjonalnym kierowcą wyścigowym.

Oppenheimer
(dramat, biograficzny, USA, Wielka Brytania, 2023)
Oppenheimer w czasie II wojny światowej był dyrektorem programu rozwoju broni jądrowej „Manhattan”. Poza działalnością związaną z bronią atomową Oppenheimer miał ogromne osiągnięcia w innych dziedzinach fizyki, między innymi w badaniach czarnych dziur oraz promieniowania kosmicznego. Resztę życia po opracowaniu bomby atomowej poświęcił na działalność na rzecz ograniczania rozprzestrzeniania się broni jądrowej. Był oskarżany przez amerykański rząd i służby o powiązania z ruchem komunistycznym oraz działalność szpiegowską. Dopiero prezydent Kennedy dokonał jego politycznej rehabilitacji. Oppenheimer jest dziś uznawany za jeden z symboli pacyfizmu i sprzeciwu wobec rozprzestrzeniania broni atomowej.

DEMETER: Przebudzenie zła
(horror, USA, 2023)
To miał być kolejny zwyczajny rejs. Morze było spokojne, prognozy nie zapowiadały sztormu. Gdy szkuner „Demeter” odbił od nabrzeża, nikt z załogi nie wiedział, że w jednej z dwudziestu czterech nieoznakowanych skrzyń znajdujących się na pokładzie, kryje się zło. Zapadł zmrok, a statek był na pełnym morzu, gdy odkryto pierwszą ofiarę. Wołanie o pomoc nie miało już sensu, a walka o przetrwanie okazała się boleśnie nierówna.

GRATISY

HELIOS

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.45-10.48 w piątek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety.

eprasa.pl eaa1e57ad4

PRAWNIK WYJAŚNIA

Jak zmienić postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku

Po śmierci mojego ojca, ja i mój brat zainicjowaliśmy postępowanie spadkowe o stwierdzenie nabycia spadku, aby ustalić kto jest spadkobiercą. Byliśmy pewni, że ojciec nie sporządził testamentu, gdyż nigdy nie mówił, że planuje sporządzić testament. Sąd rejonowy stwierdził, że spadek nabyli na podstawie ustawy córka i syn – każde po połowie. Kilka miesięcy po uprawomocnieniu się postanowienia sądu, znaleźliśmy testament ojca, z którego wynikało, że ojciec chciał, aby spadek przypadł również jego synowi, ze związku pozamałżeńskiego. Czy w takiej sytuacji konieczne jest wszczęcie nowego postępowania, czy też wystarczy zaskarżyć wydane przez sąd postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku? – pyta Czytelniczka Sztafety.

Niekiedy może się zdarzyć, że po zakończeniu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku i wydania przez sąd postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia przez notariusza wyjdą na jaw okoliczności, które uzasadniają przypuszczenie, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony orzeczeniem i konieczne jest ponowne prowadzenie postępowania spadkowego. Sytuacje mogą być różne. Na przykład, w postępowaniu nie brała udziału osoba, która powinna być spadkobiercą, np. pozamałżeńskie dziecko zmarłego. Czasami rodzina z opóźnieniem odnajdzie testament zmarłego, w którym do spadku powołana jest inna osoba. W takiej sytuacji, skoro postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku już się uprawomocniło, to nie można go zaskarżyć do sądu drugiej instancji. Natomiast trzeba złożyć wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Zasady i warunki zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, zastosowanie mają również do zarejestrowanego przez notariusza aktu poświadczenia dziedziczenia. Podstawą prawną do złożenia wniosku zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku jest art. 679 Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z tym przepisem każda zainteresowana osoba może złożyć wniosek o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę nabycia spadku. Zgodnie z art. 679 k.p.c. zmiana jest możliwa tylko w sytuacji, gdy okaże się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony. W myśl art. 679 § 1 k.p.c. „Dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku". Jak widać w świetle powyższego przepisu, podważenie wcześniejszego prawomocnego postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku może być dokonane tylko w trybie kolejnego postępowania o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku.

Do najczęstszych przyczyn uzasadniających wszczęcie takiego postępowania należą m.in. sytuacje gdy:

- testament, który był podstawą stwierdzenia nabycia spadku okazał się nieważny;
- ujawniono nowy testament;
- spadkobierca został uznany za niegodnego dziedziczenia;
- wnioskodawca lub uczestnicy postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku nie ujawnili wszystkich spadkobierców z powodu braku wiedzy o ich istnieniu;
- istnieją inni spadkobiercy ustawowi zmarłego, którzy nie byli znani w toku poprzedniego postępowania;
- wnioskodawca w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku świadomie zataił istnienie wszystkich potencjalnych spadkobierców.

Jak wszcząć postępowanie?

Prawo do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania ma każda zainteresowana osoba, której praw dotyczy wynik postępowania. We wniosku należy przede wszystkim dokładnie opisać postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które wnioskodawca chce uchylić albo zmienić. Oprócz tego należy też wskazać fakty i dowody uzasadniające, że zaskarżone postanowienie nie jest zgodne z rzeczy-wistym stanem rzeczy. Wniosek wraz z kompletem załączników należy złożyć do sądu, który wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. Sąd spadku jest też właściwy do uchylenia zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia i wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Obowiązek udowodnienia, że dana osoba nie jest spadkobiercą lub że jej udział jest inny niż stwierdzony, spoczywa na wnioskodawcy. Do wniosku należy dołączyć oryginały odpisów skróconych aktów stanu cywilnego, jeżeli podstawą zmiany postanowienia jest ujawnienie nowych spadkobierców ustawowych i testament, jeżeli podstawą zmiany jest odnalezienie testamentu. Uczestnikami postępowania muszą być wszyscy spadkobiercy zmarłego, a jeżeli oni nie żyją, to ich spadkobiercy.

Sąd, jeżeli uzna złożony wniosek za uzasadniony stwierdza, że poprzednie postanowienie jest niezgodne ze stanem rzeczywistym i zmieniając to postanowienie stwierdza, że spadek dziedziczą inne osoby niż wskazane w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku bądź nie tylko osoby w nim wskazane, ale również inne tam niewymienione, bądź że wyłącznie niektóre z osób wskazanych w postanowieniu nabyły spadek. Powołane przepisy stosuje się odpowiednio do zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia oraz do stwierdzenia nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego.

Bożena Kolba

Uważaj na kleszcze – wzrasta zachorowalność na choroby odkleszczowe

Klaszcze są aktywne w Polsce już od wiosny, ale to wakacje są czasem, w którym najwięcej pacjentów zgłasza się do lekarza z niepokojącymi objawami po ich ugryzieniu. W 2022 r. w Polsce prawie 95 tys. osób zachorowało na choroby odkleszczowe. To o 10 tys. więcej niż rok wcześniej.

Ukąszenie przez kleszcza jest bezbolesne, ale wiąże się z ryzykiem zakażenia chorobami odkleszczowymi. Jeszcze dziesięć lat temu w Polsce liczba pacjentów zgłaszających się do lekarzy rodzinnych z chorobą przenoszoną przez kleszcze nie przekraczała 42 tys. osób. W ostatnich latach dwukrotnie się powiększyła. W 2021 r. do lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) zgłosiło się 85 tys. osób z rozpoznaniem choroby odkleszczowej, a w 2022 r. już o 10 tys. więcej, czyli 95 tys. chorych. 99 proc. chorych to pacjenci z rozpoznaniem boreliozy. Rzadszą, ale bardziej niebezpieczną chorobą przenoszoną przez kleszcze, jest wirusowe odkleszczowe zapalenie mózgu. W 2022 r. zachorowało na nią pół tysiąca osób, z czego 80 proc. pacjentów wymagało hospitalizacji. Widać również wyraźną sezonowość takich zachorowań. Najwięcej pacjentów do lekarza rodzinnego zgłasza się w miesiącach wakacyjnych, czyli od czerwca do września, kiedy spędzamy więcej czasu na świeżym powietrzu.

Wybierając się na spacer, zastosujmy preparaty odstraszające kleszcze. Pamiętajmy też o odpowiedniej odzieży (wysokie buty, długi rękaw i długie spodnie, nakrycie głowy). Po powrocie z wycieczki warto uważnie przyjrzeć się naszej skórze. Sprawdźmy też odzież, tak by pozbyć się kleszczy, które mogły pozostać na ubraniu.

Co zrobić po ugryzieniu?

Nie każde ukąszenie kleszcza jest groźne, natomiast jeśli w okresie od tygodnia do sześciu tygodni w miejscu ugryzienia pojawi się rumień wędrujący, czyli zmiana o kształcie owalnym, który powiększa się, powinniśmy zgłosić się do lekarza. Rumieniowi towarzyszyć mogą objawy grypopodobne: gorączka, zmęczenie, bóle głowy, uczucie rozbicia. Rumień najwcześniej pojawia się po kilku dniach (zwykle około 7 dni), jednak nie występuje w każdym przypadku. Wcześniejsze zmiany to zwykle reakcja alergiczna na ukąszenie kleszcza lub zmiana zapalna.

Samodzielne usunięcie kleszcza

Jeżeli spostrzegliśmy kleszcza wkłutego w skórę, należy go jak najszybciej usunąć. Im dłużej ma kontakt z krwią człowieka, tym większe jest ryzyko zakażenia. Usunięcie kleszcza jest zabiegiem higienicznym, nieinwazyjnym, wykonywanym samodzielnie. W aptekach dostępne są odpowiednie narzędzia do samodzielnego, bezpiecznego i skutecznego usuwania kleszczy. Po usunięciu kleszcza należy zastosować czynności higieniczne – umycie i zdezynfekowanie skóry (np. produktami z apteki).

A jeśli nie uda się samemu usunąć kleszcza?

Zawsze możemy udać się po pomoc medyczną do naszego lekarza rodzinnego lub nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej (pomiędzy 18 wieczorem a 6 rano, oraz przez cały dzień i noc w soboty, niedziele i święta). Poradnie te są wyposażone w podstawowe narzędzia pozwalające na usunięcie pasożyta i zdezynfekowanie śladu po ukąszeniu. Może zrobić to lekarz lub pielęgniarka.

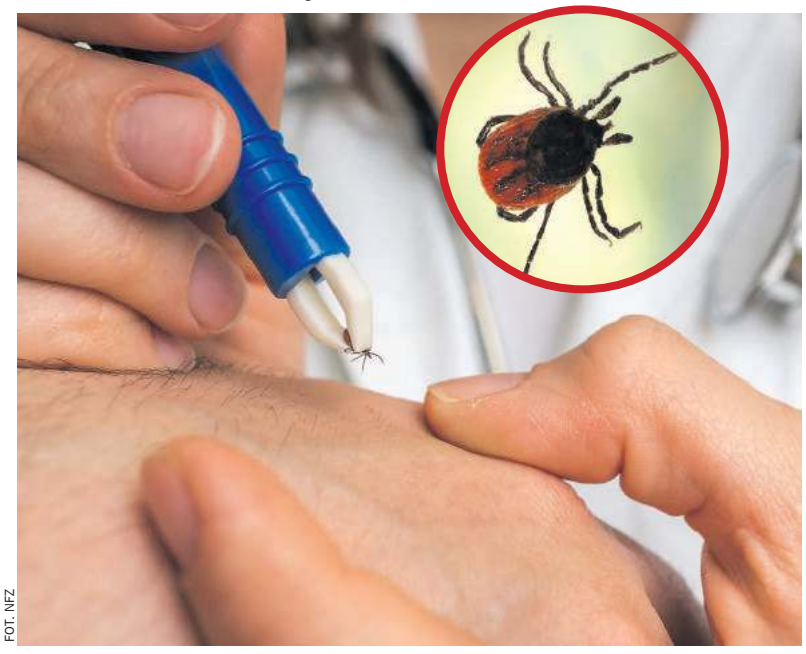

FOT. NFZ

Podkarpackie dane nie napawają optymizmem. W ubiegłym roku 9679 mieszkańców naszego województwa odwiedziło lekarza, który zdiagnozował chorobę odkleszczową. To około 10 proc. wszystkich zachorowań w całym kraju

Pamiętajmy również aby kleszcza: nie wyciągać „gołymi" palcami, nie rozgniatać, nie wyciskać, nie wykręcać, nie przypalać, nie usuwać igłą, nie smarować tłustymi substancjami lub innymi chemikaliami (np. kosmetykami do ciała, oliwą z oliwek).

(kag)

eprasa.pl eaa1e57ad4

WÓJT GMINY PYSZNICA

podaje do wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Pysznicy, na stronie internetowej Urzędu Gminy Pysznica oraz na stronie BIP Gminy Pysznica wywieszony został na okres 21 dni tj. od dnia 17.08.2023 r. do 7.09.2023 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Spółdzielnia Budownictwa Mieszkaniowego w Stalowej Woli

SBM STALOWA WOLA

OGŁASZA USTNY PRZETARG

na ustanowienie odrębnej własności do mieszkania:

I. Stalowa Wola Al. Jana Pawła II 13/83, powierzchnia – 64,90 m²
cena wywoławcza – 329 200,00 zł, wadium 33 000,00 zł

II. Stalowa Wola Al. Jana Pawła II 13/181, powierzchnia 53,00 m²
cena wywoławcza – 254 900,00 zł, wadium 26 000,00 zł

III. Nisko ul. Tysiąclecia 22/74 , powierzchnia 35,79 m²
cena wywoławcza – 158 700,00 zł, wadium 16 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12.09.2023 r. – w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 35 odpowiednio o godzinach: I – 9.00, II – 10.30, III – 12.00.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest przelew/wpłata do dnia 07.09.2023 r. wadium na wybrane mieszkanie na konto SBM –
PKO BP O/STALOWA WOLA NR 75 1020 4939 0000 0902 0003 3571 – tytuł przelewu/wpłaty „wadium na mieszkanie numer …… „ .
Warunkiem uznania przelewu/wpłaty jest termin uznania kwoty wadium na rachunku bankowym SBM, a nie termin złożenia dyspozycji w banku.
Wadium wpłacone po dniu 7.09.2023 r. nie upoważnia do uczestnictwa w przetargu.
Na przetarg należy zgłosić się z bankowym potwierdzeniem dokonania przelewu/wpłaty wadium oraz z dowodem osobistym.
Wpłacone wadium zostanie zaliczone osobie wygrywającej przetarg na poczet ceny zakupu. Pozostałe wadia będą zwracane na konta wskazane przez uczestników przetargu.
Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika przetargu, który wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej.
SBM zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.
Szczegółowe regulaminy przetargu do wglądu w siedzibie SBM. Mieszkania można oglądać po uzgodnieniu terminu z Administracją w Stalowej Woli, tel. (15) 842-79-13 oraz pod nr tel. (15) 842-30-57.

PRACA

PUP STALOWA WOLA, 14.08.2023 r.
tel. 15 643-37-50

* Animator-wychowawca na półkolonii * Asystentka stomatologiczna/pomoc dentystyczna * Blacharz przemysłowy * Elektromonter instalacji elektrycznych * Kelner * Kierowca-magazynier * Kierowca kat. C+E na trasach krajowych * Kierownik ds. organizacji pracy * Kucharz * Lakiernik samochodowy * Lektor języka angielskiego * Lektor języka ukraińskiego * Magazynier (z uprawnieniami UDT) * Mechanik samochodowy * Mechanik urządzeń ogrodowych * Monter izolacji * Monter sieci kanalizacyjnej zewnętrznej-brygadzista * Murarz kotłów i urządzeń przemysłowych * Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych * Nauczyciel psycholog * Nauczyciel wychowania przedszkolnego * Operator do wykańczania wyrobów kutych * Palacz gazowy * Pracownik budowlany-pomocnik hydraulika * Pracownik dozoru/pracownik ochrony * Pracownik gospodarczy * Pracownik ochrony kwalifikowany * Pracownik ochrony niekwalifikowany * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik sprzątający * Psycholog szkolny * Robotnik budowlany * Spawacz elektryczno-gazowy * Specjalista ds. remontów i inwestycji * Sprzątaczka * Sprzątaczka/osoba sprzątająca * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Sprzedawca urządzeń ogrodowych i części zamiennych * Sprzedawca na stacji paliw * Technolog * Tokarz OSN lub CNC

PUP NISKO, 14.08.2023 r.
tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Sprzedawca/magazynier * Fizjoterapeuta * Pracownik produkcyjny-pomoc operatora maszyn pakujących i produkcyjnych * Opiekun/terapeuta * Brygadzista * Pedagog * Elektromonter * Operator koparki * Kierowca samochodu dostawczego * Kierowca samochodu ciężarowego * Higienistka stomatologiczna * Pracownik budowlany * Fizjoterapeuta-rejestrator * Pracownik obróbki drewna * Pomoc kuchenna * Magazynier/logistyk * Sprzedawca * Młodszy wychowawca * Doradca klienta * Specjalista ds. opakowań i reklamy * Przedstawiciel handlowy * Pracownik działu handlowego * Magazynier * Kierowca * Lektor języka angielskiego * Kucharz * Nauczyciel języka hiszpańskiego * Ekspedytor sprzedaży wysyłkowej/internetowej * Ostrzarz

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta środowiskowy

PUP SANDOMIERZ, 14.08.2023 r.
tel. 15 644-14-46

* Asystent/adiunkt w dziale archeologicznym * Automatyk * Bibliotekarz * Cieśla * Doradca zawodowy * Doradca klienta w placówce bankowej * Elektryk/automatyk * Elektryk/konserwator linii elektrycznych * Inżynier budowy * Kasjer/sprzedawca *Kierowca/sprzedawca obwoźny * Kierowca kat.

POLTRA

zatrudni na stanowisku:

OPERATOR CNC

Praca w firmie POLTRA Sp. z o.o.

aplikuj na cv@poltra.pl

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

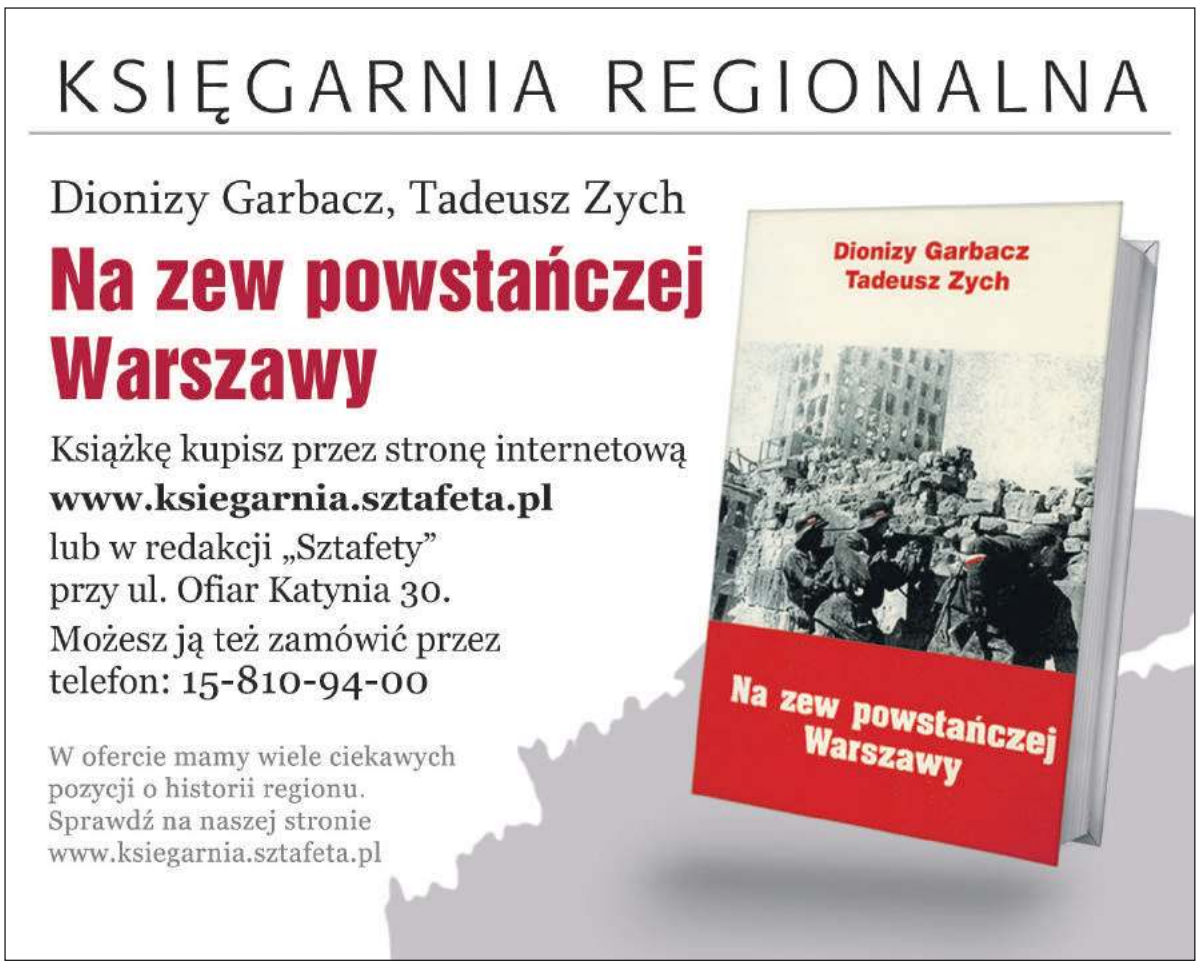

eprasa.pl eaa1e57ad4

C i uprawnieniami operatora pomp mieszanek betonowych * Kierowca kat. C z uprawnieniami HDS * Kierowca kat. C+E * Kelner/kelnerk * Lektor języka angielskiego * Mechanik pojazdów samochodowych * Magazynier * Młodszy specjalista ds. księgowości z j. niemieckim * Młodszy specjalista ds. księgowości z j. francuskim * Nauczyciel/lekarz weterynarii * Nauczyciel/technik weterynarii * Nauczyciel plastyki * Nauczyciel przyrody * Nauczyciel muzyki * Nauczyciel chemii * Nauczyciel biologii * Nauczyciel psycholog * Nauczyciel przedszkola * Operator koparki/telemonter * Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego * Operator koparki i koparko-ładowarki * Pomocniczy pracownik produkcji * Psycholog * Pracownik punktu skupu * Pracownik biurowy * Pracownik gospodarczy * Pracownik ogólnobudowlany/kamieniarz * Piekarz * Pracownik budowlano-wykończeniowy * Pracownik ogólnobudowlany * Płytkarz * Recepcjonista * Recepcjonista * Referent * Sprzedawca na stacji paliw * Szpachlarz * Ślusarz * Ślusarz/spawacz * Sprzątacz przemysłowy * Technolog betonu

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Kwalifikowany pracownik ochrony

PUP TARNOBRZEG, 14.08.2023 r.
tel. 15 823-00-30

* Brygadzista * Cieśla-dekarz * Dekarz -pomocnik dekarza * Diagnosta * Elektryk * Elektryk urządzeń gastronomicznych * Elektryk automatyk utrzymania ruchu * Fryzjer * Hydraulik * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika rolniczego * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierownik gospodarstwa rybackiego * Kierownik/koordynator ds. utrzymania czystości w placówce medycznej * Kierownik oddziału chorób wewnętrznych * Lekarz-specjalista neonatologii * Lekarz specjalista neurologii * Lekarz do udzielania świadczeń zdrowotnych w SOR * Lekarz w centrum onkologicznym * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Majster robót drogowych * Malarz proszkowy * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Nauczyciel geografii * Nauczyciel psycholog * Operator krawędziarek/giętarek * Operator obrabiarek CNC * Opiekun medyczny * Pomocniczy robotnik w gospodarstwie rybackim * Pomocnik budowlany * Pomocnik dekarza * Pomocnik w tartaku * Pracownik budowlany * Pracownik odnowy biologicznej * Pracownik utrzymania czystości na terenie szpitala * Psycholog * Recepcjonista * Rybak śródlądowy * Sanitariusz szpitalny * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Spawacz **Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych**: Fizjoterapeuta * Sprzątaczka

NIERUCHOMOŚCI

Kupię szeregówkę, Osiedle Hutnik; 516-540-473

Do wynajęcia garaż z kanałem w Stalowej Woli (obok oczka); 607-971-533

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka" wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

FINANSE

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

Sprzedam termę/przepływowy ogrzewacz wody, tel. 793-803-814

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania ■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

eprasa.pl eaa1e57ad4

✔ sztachety metalowe
✔ deski ogrodzeniowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
➡ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➡ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➡ UTYLIZACJA ODPADÓW
➡ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

ROBSTAL.pl
• GARAŻE BLASZANE
• BRAMY GARAŻOWE
MOCNA KONSTRUKCJA! – ocynk
RATY
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
MONTAŻ GRATIS! Transport cały kraj
18 3321404, 696-753588
KRÓTKIE TERMINY www.robstal.pl
HALE • MAGAZYNY • KOJCE DLA PSÓW

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej
RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

STELLA
Telewizja cyfrowa StellaDTV
■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
■ darmowe minuty, przenoszenie numeru
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 18.08 godz. 20:00	premiera wtorek 22.08 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny	■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda	■ Pogoda
■ Motopasje magazyn	■ Informator TVK Stella
■ Alfabet osobowości Maria Kałdan	■ Festiwal Oręża Polskiego relacja

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Chcesz ogłosić swoje usługi zadzwoń ✆ 530 530 577

Informator medyczny

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

ZAMÓW REKLAMĘ! 530 530 577

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
17.08. – 23.08.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
17.08. – 23.08.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
17.08. – 23.08.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
17.08. – 23.08.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORYJNEJ.....15 813-71-17
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
rejestracja:
516-572-556
Stalowa Wola,
ul. Skoczyńskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia 17 sierpnia

ORTOPEDA DZIECIĘCY
■ wady stóp
■ zaburzenia osi kończyn
■ skrzywienia kręgosłupa
■ USG bioder u niemowląt
■ dolegliwości bólowe stawów
■ złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych
Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl
✔ Redakcja tygodnika „Sztafeta", Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
✔ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66
BIURO PODRÓŻY NISTA Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

eprasa.pl eaa1e57ad4

Sport
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Gole i punkty. Wrażenia artystyczne nie liczą się

Stal zakończyła serię czterech meczów wyjazdowych. Bilans? Dwa remisy i dwie porażki. W ostatniej kolejce w Łodzi, nasza drużyna przegrała z rezerwami ŁKS-u i zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli.

PIŁKA NOŻNA
II liga

Zaczynamy od tego, że tydzień temu, od razu podkreślamy, że nie z naszej winy, nie ukazał się materiał dotyczący meczu „Stalówki" w Puławach. Jego miejsce zajęła po raz drugi relacja z wcześniejszego, wyjazdowego spotkania 2. kolejki z Pogonią w Siedlcach. Przepraszamy, zaznaczając raz jeszcze, że do pomyłki doszło nie z winy redakcji.

Wynik łódzkiego spotkania sugerować może łatwe i przekonywujące zwycięstwo gospodarzy, jednak prawda jest zupełnie inna. To Stal piłkarsko prezentowała się lepiej przez większą część spotkania. To jej gra mogła się bardziej podobać tym wszystkim, którzy zasiedli w niedzielę na trybunach pięknego Stadionu Miejskiego im. Władysława Króla przy ul. Unii Lubelskiej 2, na którym swoje mecze rozgrywa pierwsza drużyna ŁKS występująca w Ekstraklasie. Była wśród nich ponad 100-osobowa grupa kibiców Stali. Niestety, piłkarze nie dostarczyli jej powodów do radości.

Brakowało elementu zaskoczenia

W pierwszej połowie piłka częściej była przy nogach piłkarzy Stali, ale podobnie jak we wcześniejszych meczach, brakowało elementu zaskoczenia. Większość akcji ofensywnych, była czytelna dla łodzian i rozbijana w zarodku. Kilka jednak razy udało się stalowcom postraszyć swoich rywali. W 16. minucie łodzianie nie potrafili wyprowadzić piłki sprzed swojego pola karnego, w jej posiadaniu znalazł się Dominik Maluga i pomocnik „Stalówki" zdecydował się na strzał zza „szesnastki". Tomasz Kucharski nie dał się jednak zaskoczyć. Poradził sobie także z dobitką Kacpra Chełmeckiego.

W 40. minucie dobrze zachował się Adam Imiela, który poradził sobie w sytuacji „jeden na jeden" z Oskarem Koprowskim i uderzył mocno na bramkę, lecz zabrakło mu precyzji.

ŁKS najgroźniejszą sytuację stworzył pod koniec pierwszej połowy. Po uderzeniu Kelechukwu Ibe-Torti piłka trafiła w spojenie słupka z poprzeczką.

Niewykorzystane sytuacje lubią się…

W drugą połowę lepiej weszli gospodarze. W 52. minucie przed szansą pokonania Mikołaja Smyłka stanął Grzegorz Glapka, po prostopadłym zagraniu piłki od Vladyslava Okhronchuka. Na nasze szczęście przestrzelił. Futbolówka poszybowała nad poprzeczką. Pięć minut później znakomitej okazji strzeleckiej nie potrafił wykorzystać Kacper Chełmecki. Strzał napastnika Stali z 10–12 metrów obronił w ładnym stylu Kucharski. A że każdy kibic wie, że niewykorzystane sytuacje lubią się mścić, więc w 69. minucie prowadzenie objął ŁKS… Wprowadzony na boisko po przerwie Nelson Balongo wypatrzył świetnie ustawionego Vladyslava Okhronchuka, oddał mu piłkę, a Ukrainiec trafił idealnie przy słupku.

Wzmocnił atak i dostał dwa ciosy

Po stracie bramki Stal jak najszybciej chciała doprowadzić do wyrównania. W 63. minucie trener Ireneusz Pietrzykowski ściągnął z boiska Dominika Kościelniaka, a wpuścił na nie debiutującego w Stali, pozyskanego z Korony Kielce, Jakuba Górskiego (w rundzie wiosennej był graczem Chrobrego Głogów), a chwilę później w miejsce Łukasza Soszyńskiego desygnował do gry Kosei Iwao. Nie pomogli.

W 84. minucie Dominik Maluga sfaulował w swoim polu karnym Vladyslava Okhronchuka i arbiter podyktował rzut karny, który zamienił na gola Oskar Koprowski. To podcięło całkowicie skrzydła naszej drużynie. W doliczonym czase gry, po dośrodkowaniu Mikołaja Lipienia z prawej strony boiska, Wiktor Kościuk zdobył głową trzecią bramkę dla łodzian

3. kolejka
WISŁA – STAL 1:1 (1:0)
1-0 Skałecki (35), 1-1 Rogala (54)
WISŁA: Mielcarz – Kaczorowski, Noiszewski, Wiech, Pavlas – Kargulewicz (68 Bortniczuk), Skałecki (79 Janicki), Puton, Łukasz, Kołtański (68 Nojszewski), Klichowicz (87 Przywara), Retlewski (79 Kumoch).

FOT. MARIUSZ BIEL

Brakuje nam takich obrazków… Może w najbliższym meczu na swoim stadionie uda się w końcu piłkarzom Stali dobrze ustawić celowniki?

STAL: Smyłek – Rogala, Oko, Seweryn – Kowalski, Maluga, Soszyński, Kościelniak (83 Ziarko), Pioterczak, Sukiennicki (60 Imiela) – Iwao (60 Chełmecki).
Sędziował Maciej Pelka (Poznań).
Żółte kartki: Retlewski, Skałecki, Wiech, Noiszewski – Pioterczak, Kowalski, Iwao. **Czerwona kartka** Kowalski (56. minuta, druga żółta).
Widzów 725.

W pozostałych meczach 3. kolejki: Skra Częstochowa – Polonia Bytom 1:0 (0:0), Hutnik Kraków – Zagłębie II Lubin 1:1 (0:0), ŁKS II Łódź – Chojniczanka Chojnice 3:2 (1:0), Stomil Olsztyn – Pogoń Siedlce 0:0, Olimpia Elbląg – Olimpia Grudziądz 1:0 (1:0), Lech II Poznań – Kotwica Kołobrzeg 1:5 (1:4), KKS Kalisz – GKS Jastrzębie Zdrój 3:1 (1:1).

Liczby 3. kolejki
6918 widzów, najwięcej **1746** na meczu Stomil – Pogoń, najmniej **122** na meczu Lech II – Kotwica (*spotkanie Skra – Polonia bez udziału publiczności).*
54 żółte kartki, najwięcej **10** w meczu ŁKS II – Chojniczanka (7+3).
23 gole, najwięcej **6** w meczu Lech II – Kotwica 1:5 (1:4).
4 czerwone kartki: Kowalski (Stal), Pytlewski (Kotwica), Łabędzki (ŁKS II), Budziński (Hutnik)
1 rzut karny, wykorzystany – Cierpka (KKS Kalisz), **1** samobój – Borysiuk (Chojniczanka).

4. kolejka
ŁKS II – STAL 3:0 (0:0)
1-0 Vladyslav Okhronchuk (69), 2-0 Oskar Koprowski (85 – rzut karny), 3-0 Wiktor Kościuk (90)
ŁKS: Kucharski – Bąkowicz, Ślęzak, Koprowski, Tutyskinas, Okhronchuk, Pawłowski (61 Zając), Goncalves (81 Kościuk), Glapka (81 Lipień), Kelechukwu Ibe-Torti (61 Kamon), Janczukowicz (46 Balongo).
STAL: Smyłek – Kowalski, Rogala, Oko (53 Banach), Seweryn – Maluga, Kościelniak (63 Górski), Soszyński (73 Iwao), Pioterczak, Imiela (63 Mydlarz) – Chełmecki.
Sędziował Aleksander Borowiak (Poznań). **Żółte kartki:** Okhronchuk, Goncalves, Bąkowicz, Koprowski – Soszyński, Maluga, Iwao. **Widzów** ok. 350.

W pozostałych meczach 4. kolejki: Chojniczanka – Kotwica 1:1 (1:0), Olimpia G. – Lech II 1:2 (1:1), Skra – Olimpia E. 1:2 (1:0), Radunia – Polonia 1:1 (0:0), Zagłębie II – Sandecja 2:1 (2:0), GKS Jastrzębie – Hutnik 1:0 (0:0), Pogoń – KKS Kalisz 0:2 (0:00, Wisła – Stomil 2:1 (1:0).

Liczby 4. kolejki
59 żółtych kartek, najwięcej **10** w meczu Wisła – Stomil (4+6).
22 gole, najwięcej **3** w meczach ŁKS II – Stal 3:0, Wisła – Stomil 2:1, Zagłębie II – Sandecja 2:1, Skra – Olimpia E. 1:2, Olimpia G. – Lech II 1:2.
5 rzutów karnych, wszystkie wykorzystane: Pawłowski (Lech), Koprowski (ŁKS II), Gordillo (KKS Kalisz), Cywiński (Kotwica), Kuzimski (Radunia).
3 czerwone kartki; Edmundsson (Chojniczanka), Gajda (Polonia), Mesjasz (Skra).
1 samobój, Sarnowski (Olimpia E.)

1. Wisła	4	10	3-1-0	7-3
2. Zagłębie II	4	8	2-2-0	5-3
3. Kotwica	4	7	2-1-1	8-3
4. KKS Kalisz	4	7	2-1-1	5-2
5. ŁKS II	4	7	2-1-1	8-6
6. Olimpia E.	4	7	2-1-1	5-5
7. Olimpia G.	4	6	2-0-2	5-4
8. Radunia	4	6	1-3-0	4-3
9. Skra	4	6	2-0-2	3-5
10. Hutnik	4	5	1-2-1	5-3
11. Pogoń	4	5	1-2-1	3-3
12. Stomil	4	4	1-1-2	4-5
13. Chojniczanka	4	4	1-1-2	4-5
14. Polonia	4	4	1-1-2	2-3
15. GKS Jastrzębie	4	4	1-1-2	3-5
16. Lech II	4	4	1-1-2	5-9
17. STAL	**4**	**2**	**0-2-2**	**1-6**
18. Sandecja	4	1	0-1-3	3-7

Najlepsi strzelcy: 3 – Cywiński (Kotwica), Pawłowski (Lech II).

Nareszcie na Hutniczej!

PIŁKA NOŻNA
II liga

Kolejnym rywalem Stali w drugoligowej walce będzie spadkowicz z I ligi Chojniczanka Chojnów. Mecz odbędzie się w sobotę, 19 sierpnia, o godz. 19. Będzie to pierwszy w tym sezonie występ „Stalówki" przed swoją widownią i miejmy nadzieje, że zwycięski!

Chojniczanka, podobnie jak Stal, nie ma udanego początku. W 1. kolejce przegrała w Puławach 0:1, a tydzień później pokonała Lecha II Poznań 1:0. Bramkę zdobył 35-letni Piotr Giel. Bliźniak Pawła – byłego pomocnika Stali, obecnie zawodnika IV-ligowego Hutnika Warszawa, którego trenerem jest Maciej Gadowski, były asystent trenera Thomasa i Berety w Stali Stalowa Wola.

W 3. kolejce zespół z Chojnic pojechał do Łodzi i podobnie jak nasza Stal wracał do domu bez punktów i z trzema straconymi bramkami. Chojniczanka wygrywa w tym meczu 2:1 (Golak 47, Banach 51), ale w 80. minucie wyrównał… samobójczym trafieniem Ariel Borysiuk, a w doliczonym czasie, grający od 39. minuty w dziesięciu ŁKS strzelił trzeciego gola.

Następnym przeciwnikiem był Śląsk II Wrocław i było to spotkanie w ramach Pucharu Polski. Zakończyło się zwycięstwem drugoligowca 2:0 (Mikołajczak, Prałat).

W ostatnim ligowym meczu jedenastka trenera Krzysztofa Brede (pracuje w Chojniczance od listopada 2022, ale już wcześniej prowadził ją, było to w sezonie 2017/18), zremisowała w domu z Kotwicą 1:1 (Nowacki 7 – Cywiński 66, rzut karny). Czerwoną kartkę za faul zobaczył urodzony na Wyspach Owczych, posiadający także duńskie obywatelstwo, 22-letni środkowy obrońca, Andrias Edmundsson.

Mecz Stal – Chojniczanka będzie pierwszym w historii spotkaniem ligowym obydwu drużyn.

Chojniczanka ma 96 lat. Drużyna piłkarska występowała pod tą nazwą już w roku 1927, ale oficjalnie została zgłoszona do rozgrywek ligiowych w roku 1930.

W roku 2010 na 80-lecie klubu, drużyna awansowała po raz pierwszy w historii na szczebel centralny, a 3 lata później do I ligi (trener Mariusz Pawlak).

Chojniczanka ostatnie 10 sezonów
22/23 – 17. miejsce w I lidze, spadek
21/22 – 2. miejsce w II lidze, awans
20/21 – 3. miejsce w II lidze
19/20 – 17. miejsce w II lidze, spadek
18/19 – 10. miejsce w I lidze
17/18 – 3. miejsce w I lidze
16/17 – 5. miejsce w I lidze
15/16 – 12. miejsce w I lidze
14/15 – 5. miejsce w I lidze
13/14 – 14. miejsce w I lidze

eprasa.pl eaa1e57ad4

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Beniaminek z Kamienia zremisował z Izolatorem

Od remisu z Izolatorem Boguchwała rozpoczął rozgrywki w 4 lidze jedyny przedstawiciel podokręgu Stalowa Wola w tej klasie rozgrywkowej – Sokół Kamień. Obydwie bramki dla naszej drużyny zdobył Kacper Piechniak.

Trener Łukasz Chmura desygnował do gry w wyjściowej jedenastce 7 piłkarzy, którzy dołączyli do Sokoła latem, a po przerwie pojawiła się na placu gry kolejna dwójka. Wszyscy zdali egzamin, a na pewno jednym z największych wygranych był Patryk Marut. Wychowanek Stali Stalowa Wola, który ostatni sezon spędził w Sokole Nisko, był wyróżniającą się postacią w zespole gospodarzy. W 38. minucie przeprowadził rajd prawym skrzydłem, wbiegł w pole karne i został popchnięty przez Jakuba Wilka. Sędzia nie miał innego wyjścia, jak podyktowanie rzutu karnego. Pewnym egzekutorem „jedenastki" był Kacper Piechniak.

Był to drugi gol w tym spotkaniu. Pierwszego, dziesięć minut wcześniej, strzelił bardzo ładnym uderzeniem z pola karnego napastnik Izolatora, Dominik Pikiel.

Tuż przed końcem pierwszej połowy Marut próbował zaskoczyć bramkarza z Boguchwały uderzeniem z woleja z kilkunastu metrów, lecz trafił piłką w jednego z obrońców. Gdyby wylądowała ona w siatce, byłaby to bramka „stadiony świata"!

W drugiej połowie goście objęli prowadzenie. Po stałym fragmencie gry celnie „główkował" Mateusz Kasprzyk. Sokół ponownie potrzebował dziesięciu minut, by doprowadzić do remisu. I znów piłkę w bramce „Izolacji" umieścił król strzelców stalowowolskiej „okręgówki" w ubiegłym sezonie, Kacper Piechniak.

FOT. MARIUSZ BIEL

Patryk Marut (z prawej) dał się mocno we znaki obrońcom Izolatora

– Myślę, że kibice byli usatysfakcjonowani. Zobaczyli cztery bramki i twardą, nieustępliwą grę z obydwu stron. Daliśmy radę jako zespół w spotkaniu z czołową, mocną drużyną. Sędzia pokazał dużo żółtych kartek, ale uważam, że prowadził zawody sprawiedliwie. No, może z wyjątkiem tej sytuacji, kiedy faulowany był Majka przy linii bocznej. W mojej ocenie zawodnik Izolatora mógł być ukarany nawet czerwoną kartką – powiedział po meczu trener Sokoła, Łukasz Chmura.

Wczoraj (środa, 16 sierpnia) odbyły się mecze 2. kolejki. Sokół rozgrywał mecz w Nowotańcu.

SOKÓŁ KAMIEŃ – IZOLATOR 2:2 (1:1)
0-1 Pikiel (28), 1-1 Piechniak (38 – rzut karny), 1-2 Kasprzyk (62), 2-2 Piechniak (72)
SOKÓŁ: Siudak – Gdowik, Zbyradowski, Piekut, Konefał (68 Rychel) – Marut (77 Dec), Stępniowski (90 Podolak), Gnatek (55 Podstawek), Tłuczek (68 Jędryas), Majka – Piechniak. **IZOLATOR**: Shkvarkov – K.Wilk, Kasprzyk, Noga (74 Gajdek) – Krajewski, Rembisz (86 Oreńczuk), Walas, Ciemierkiewicz, J.Wilk (83 Krzywonos), Kapusta (60 Rachwalski) – Pikiel (79 Hałucha).
Sędziował Arkadiusz Tomasiewicz (Dębica). **Żółte kartki:** Gnatek, Konefał, Podstawek – Kasprzyk, K.Wilk, Krajewski, J.Wilk, Kapusta, Głąb (trener Izolatora). **Widzów** ok. 400.

W pozostałych meczach 1. kolejki: JKS – Legion 1:1 (0:0), Ekoball Stal – Sokół KD 2:1 (2:0), Głogovia – Błękitni 3:1 (2:1), Igloopol – Pogoń Sokół 1:3 (1:1), Wisłok – Korona 1:0 (0:0), Cosmos – Polonia 4:1 (2:0), Lechia – Stal II Rz. 2:1 (0:1), Stal Ł. – Resovia II 4:1 (3:0).

3. kolejka, 19 sierpnia: Polonia – Sokół (15)

Beniaminkowie bez punktów i bez goli

PIŁKA NOŻNA

liga okręgowa

Żadnej z drużyn, które awansowały do ligi okręgowej nie udało się w premierowej kolejce zdobyć punktów, a także bramek. Najdotkliwszą porażkę zanotowała drużyna KS Trenera Łukasza Kościelskiego, która przegrała w Woli Zarczyckeij 0:11. Pięć bramek dla gospodarzy zdobył Dawid Bieniasz.

Hat-trick Filipa Moskala

Niespodzianki w Jeżowem nie było. Powracająca do „okręgówki" Sparta uległa spadkowiczowi z ligi czwartej, Sokołowi Nisko, a bohaterem meczu był Filip Moskal, który zaliczył w tym meczu hat-tricka.

Pierwszą bramkę zdobył już w 5. minucie gry, kiedy popisał się celnym uderzeniem z rzutu wolnego. Pięć minut później wychowanek „Stalówki" ponownie zmusił do kapitulacji Radosława Kolano. Dwa szybko zadane ciosy podcięły skrzydła spartanom, ale tylko na chwilę. Gospodarze zwarli szeregi i do końca meczu ambitnie walczyli na każdym centymetrze boiska. Brakowało im pomysłu na grę na połowie rywala. Bardzo dobrze defensywą Sokoła kierowała dwójka: Dariusz Drelich i Jacek Stępień.

W drugiej połowie obydwie drużyny odczuwały już trudy meczu rozgrywanego w okropnym upale. Sokół wypracował sobie po kontrach trzy sytuacje strzeleckie, jednak żadnej nie zamienił na gola. Duża w tym zasługa bramkarza Sparty. W jednej sytuacji, w ciągu kilku sekund wybronił dwie „setki". W 85. minucie nie był jednak już w stanie nic zrobić, kiedy po raz kolejny celnie przymierzył Filip Moskal.

– Miałem nadzieję, że mecz ułoży się inaczej. Wyszliśmy stremowani i kosztowało nas to utratę bramki. To nam podcięło skrzydła, ale walczyliśmy i za to chcę pochwalić mój zespół. Pamiętajmy, że jeszcze dwa miesiące temu pomiędzy Spartą a Sokołem było dwie ligi różnicy, a dzisiaj występujemy na tym samym poziomie rozgrywkowym. Przegrywamy na inaugurację, ale nie będziemy czerwoną latarnią w lidze. Jestem o tym przekonany, wierzę w swój zespół – powiedział trener Sparty, Piotr Oczkowski.

– Sparta wyszła do gry z dużą ambicją i zaangażowaniem, ale od początku narzuciliśmy pressing, szybko zdobyliśmy dwie bramki i w tej pogodzie ciężko już było gospodarzom pozbierać się i przejąć inicjatywę. Nam grało się łatwiej i mogliśmy wygrać wyżej, bo mieliśmy dwie-trzy wyborne okazje. Świetnie jednak zachowywał się bramkarz gospodarzy – powiedział Jarosław Pacholarz, trener Sokoła.

FOT. MARIUSZ BIEL

Spartanie walczyli z Sokołem ile sił. Od lewej: Piotr Szewczyk, Przemysław Bednarz, Mateusz Sudoł, Adam Chudzik, Radosław Kolano

SPARTA – SOKÓŁ 0:3 (0:2)
0-1 F.Moskal (5), 0-2 F.Moskal (10), 0-3 F.Moskal (85)
SPARTA: Kolano – Sudoł, Baran, Chudzik, Naumov (80 Burda), Szewczyk, Piędel (55 Wojtanowicz), Piela (72 Łyko), Kopacz (46 Ziober), Sabat, Gielar.
SOKÓŁ: Konefał – Omuru (70 Iskra), Drelich, Stępień, Buczek (70 Kuca), Serafin (75 Panicz), Dziopak, Bednarz, Kelechi, F.Moskal, D.Pyryt.
Sędziował Antosz (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Baran – Drelich.

Konrad Fietko na piłkarskiej emeryturze

Porażką przywitał się z „okręgówką" Jeziorak Chwałowice. Beniaminek przegrał u siebie ze Stalą Nowa Dęba 0:2.

Przed meczem z okazji awansu do ligi okręgowej drużyna Jezioraka Chwałowice otrzymała okolicznościowy puchar, który kapitanowi zespołu wręczył Marcin Zieliński – członek zarządu Komisji Gier podokręgu Stalowa Wola. Uhonorowany został również wieloletni zawodnik i działacz Jezioraka, Konrad Fietko, który po 30 latach reprezentowania klubu z Chwałowic postanowił przejść na piłkarską emeryturę. W meczu ze Stalą pan Konrad wybiegł w podstawowej jedenastce i po 11. minutach został zmieniony przez Karola Skwarę. Dlaczego akurat w 11. minucie…?

– To był mój numer na koszulce. 11 to od zawsze była moja ulubiona liczba – mówi Konrad Fietko. – Poza tym dwa dni wcześniej, 11 sierpnia skończyłem 47 lat, a 4+7 równa się… 11.

Było miłe pożegnanie w Chwałowicach, zabrakło tylko zwycięstwa miejscowych. Zabrakło też w zespole gospodarzy trzech podstawowych piłkarzy: Rafała Suszka, defensywnego Jakuba Taraszki i pomocnika Marcina Górniaka.

Pierwsza połowa spokojna, bardzo wyrównana. Początek drugiej należał do gospodarzy. Obraz gry uległ zmianie, kiedy w 58. minucie drugą żółtą kartkę zobaczył Marcin Oźga. Chwilę później grająca w przewadze Stal objęła prowadzenie. W 65. minucie wszedł na boisko Grzegorz Woźniak i od nowa rozruszał grę swojego zespołu. Jeziorak mimo osłabienia stworzył sobie trzy niezłe sytuacje strzeleckie, żadnej jednak nie zamienił na gola. W ostatniej akcji meczu Szalony pokonał z bliska Osińskiego. Sędzia nie wznawiał już gry. Trzy punkty zgarnęła Stal.

– Czerwona kartka wymusiła zmiany w ustawieniu, ale zanim zaczęliśmy dobrze funkcjonować w dziesięciu, Stal wygrywała 1:0. Mimo osłabienia, to my, byliśmy drużyną aktywniejszą i prowadzącą grę. Szkoda niewykorzystanych szans na wyrównanie. Przegrywamy, ale z postawy drużyny jestem zadowolony – powiedział grający trener Jezioraka, Grzegorz Woźniak.

FOT. PODOKRĘG STALOWA WOLA

Konrad Fietko przez 30 lat bronił barw Jezioraka Chwałowice

JEZIORAK – STAL NOWA DĘBA 0:2 (0:0)
0-1 Tereszkiewicz (61), 0-2 Szalony (90)
JEZIORAK – Osiński – Oskroba, Oźga, Oczkowski, Latawiec (75 Nowiński), Mateusz Kurkiewicz, Marcin Kurkiewicz, Ziółkowski (65 Olszewski), Maj, Koczwara (65 Woźniak), Fietko (11 Skwara)
STAL: Kalandyk – Gorzelany (F.Kizior), Tęczar, M.Kizior, Mokrzycki, Sudoł (Amjad), Styka, Tereszkiewicz (Kaczmarski)
Nowak, Szalony, Wilk
Sędziował Maksymilian Ciak (Sójkowa).

W pozostałych meczach 1. kolejki:
Azalia – KSTŁK Stalowa Wola 11:0 (5:0), Bieniasz 5, Sobuś 3, Stańko, Kot, Tatarski, **Tanew – Stal Gorzyce 3:2 (1:2),** Pieróg, Kotuła, Fąfara – Świąder, Machowski, **San – Łowisko 0:7 (0:1),** Gumieniak 3, Jarosz 2, Nowak, Wach, **Siarka II – Zdziary 1:2 (1:1),** Tomaszewski – Łuczak 2, **Jarocin – Transdźwig 1:2 (0:2),** Burdzy – Franus, Kabata, **Pogoń – Stal II 5:1 (2:0),** Stefan 2, A. Drożdżal, R.Drożdżal, Czado – Rębisz (karny).

2. kolejka, 19 sierpnia: Stal ND – Pogoń (11), Zdziary – Jarocin (14), **20 sierpnia:** Azalia – Stal II (17), Sokół – Jeziorak (17), Transdźwig – Sparta (17), Łowisko – Siarka II (17), Stal G. – San (17), KS TŁK – Tanew (17).

eprasa.pl eaa1e57ad4

Goń bolszewika, goń!

LEKKA ATLETYKA

Tradycyjnie, 15 sierpnia każdego roku, w rocznicę Bitwy Warszawskiej odbywa się w Jarocinie impreza biegowa pod tą nazwą, która upamiętnia nie tylko cud zwycięstwa Wojska Polskiego nad Armią Czerwoną, ale także dwóch mieszkańców Jarocina, kawalerów Orderu Virtuti Militari, którzy odznaczyli się męstwem w tej bitwie: Sebastiana Małka i Jana Kozioła.

Podobnie jak w latach ubiegłych, 18. Bieg Zwycięstwa nad Bolszewikami liczył 5 km i zlokalizowany był na terenie rekreacyjnym przy zalewie w Jarocinie. Organizatorem wydarzenia był Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie we współpracy z Gminą Jarocin.

Na starcie biegu głównego, który poprzedziły biegi dziecięce i młodzieżowe, stanęło 92 mężczyzn i 24 kobiety. Pierwszy wbiegł na metę – po pasjonującej zażartej walce pomiędzy trzema biegaczami – 20-letni Mikołaj Czarnecki z Wrocławia. Piąty zawodnik ostatnich mistrzostw Polski w biegu na 10 km w Gdańsku uzyskał czas 15:14 i o sekundę wyprzedził dwójkę rywali: Patryka Kozłowskiego (RTLT Optima Radom) i Patryka Marszałka (GUKLA korzeniowski.pl Bratkowice).

Wśród pań triumfowała Katarzyna Albrycht z Krościenka Wyżnego (18:12), 13. miejsce w klasyfikacji open). Druga była zawodniczka Resovii, 20-letnia Monika Kuźniar (19:09), a trzecia Agnieszka Pachla z Kępia Zaleszańskiego (22:47).

Wśród startujących można było dostrzec wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła. Na podium nie stanął, ale w dobrej kondycji pokonał 5 km i z czasem 24:00 zajął w klasyfikacji open 64. miejsce, a więc w połowie stawki. W kategorii M-40 (40–50 lat) został sklasyfikowany na 19. miejscu.

Kategorie wiekowe

Kobiety, K-18: 1. Monika Kuźniar (Rzeszów, 19:09), 2. Sylwia Typiak (Stalowa Wola, 24:51), **K-30**: 1. Agnieszka Pachla (Kępie Zaleszańskie, 22:47), 2. Katarzyna Sawicka (Walawa, 24:10), 3. Barbra Zając (Zarzecze, 25:38), **K-40+:** 1. Katarzyna Albrycht (Krościenko Wyżne, 18:12), 2. Gertruda Siembida (Stalowa Wola, 23:02), 3. Anna Święch (Strzyżów, 23:34)
Mężczyźni: M-18: 1. Mikołaj Czeronek (Wrocław, 15:14), 2. Patryk Kozłowski (Radom, 15:15), 3. Patryk Marszałek (Rzeszów, 15:15), **M-30:** 1. Andrzej Starzyński (Końskowola, 15:37), 2. Sylwester Lepiarz (Ostrowiec Św., 15:47), 3. Tomasz Gawroński (Jędrzejów, 17:06), **M-40:** 1. Marcin Nowak (Stalowa Wola, 17:24), 2. Bogdan Zmitrowicz (Nowa Dęba, 18:01), 3. Paweł Krupa (Agatówka, 18:31), **M-50**: 1. Sławomir Majchrzak (Starachowice, 19:53), 2. Zbigniew Urbański (Nowa Dęba, 20:18), 3. Grzegorz Ptasznik (Stalowa Wola, 20:39), **M-60:** 1. Ryszard Dryps (Nowa Sarzyna, 19:25), 2. Stanisław Łańcucki (Stalowa Wola, 20:00), 3. Wiesław Sabat (Annopol, 21:37).

FOT. MARCIN WARCHOŁ/FB

Poseł Marcin Warchoł z Niska (po lewej) i stały uczestnik biegów amatorskich w regionie, Stanisław Młynarski pogonili bolszewika, aż się za nim kurzyło… Szybciej zrobił to pan Stanisław, który wbiegł na metę 3 sekundy szybciej od wiceministra sprawiedliwości

Polska i Kuba na szóstym miejscu

LEKKA ATLETYKA

Przez cztery dni (7–10 sierpnia), w Jerozolimie na Stadionie Uniwersytetu Hebrajskiego odbywały się Mistrzostwa Europy do lat 20. W sztafecie mężczyzn 4x400 m pobiegł Jakub Bembenek z Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stalowa Wola. Podopieczny trenera Mirosława Barszcza wystąpił w biegu eliminacyjnym w środę, 9 sierpnia. Polacy zajęli w drugiej serii miejsce czwarte (czas 3:11,65) i awansowali do czwartkowego finału.

W biegu po medale najszybsza okazała się sztafeta Wielkiej Brytanii (3:06,89). Miejsce drugie zajęli Niemcy (3:07,75), a trzecie Francuzi (3:07,97). Polska sztafeta uzyskała szósty czas – 3:09,30. Wyprzedziła Irlandczyków (3:09,75) i Finów (3:10,04), a przed nią uplasowały się: Hiszpania na miejscu piątym (3:08,41) i Włochy na miejscu czwartym (3:08,39).

Skład polskiej sztafety 4x400 m: Jakub Bembenek (Stal Stalowa Wola), Piotr Duda (Pogoń Ruda Śląska), Michał Kijowski (Sokół Węgorzewo), Szymon Mikołajczak (MKS Czechowice-Dziedzice), Adrian Wójcik (Pegaz Opoczno) i Maksymilian Szwed (AZS AWF Łódź).

Ten ostatni wywalczył „brąz" w biegu indywidualnym na 400 m, z czasem 46,31 (szybciej pobiegł w sztafecie – 45,43). Łącznie Polska reprezentacja zdobyła w Izraelu 5 medali. Dwa złote zdobył Marek Zakrzewski (w biegu na 100 m – 10,25 i na 200 m – 20,63), srebrny Zuzanna Wiernicka na 3000 m (9:21,40), Zuzanna Maślana w pchnięciu kulą (16,90) i wspomniany już wyżej Maks Szwed.

Retman zatopiony w Podwolinie. Bukowa popłynęła z Czarnymi Lipa

PIŁKA NOŻNA
klasa A

Zainaugurowały sezon 2023/23 piłkarskie drużyny klasy A podokręgu Stalowa Wola. W kilku spotkaniach doszło do niespodziewanych rozstrzygnięć.

W grupie I od zwycięstwa rozpoczęły ligowe zmagania drużyny, które chcą za rok znaleźć się w „okręgówce". Słowianin Grębów pewnie pokonał LZS Wola Rzeczycka, a Olimpia Pysznica wywiozła trzy punkty z Wrzaw. Za niespodziankę należy uznać przegraną Bukowej Jastkowice z Czarnymi Lipa (mecz rozpoczął się z 25-minutowym opóźnieniem, ponieważ jeden z sędziów nie dotarł na czas) oraz porażkę Wichrów w domu z Jadachami. O pechu mogą natomiast mówić piłkarze z Żabna, bo stracili prowadzenie w meczu z Unią Skowierzyn w doliczonym czasie gry. Ich bramkarza pokonał z rzutu wolnego Myszka.

Przed meczem drużynie z Żabna prezes podokręgu Stalowa Wola, Józef Kornatowski wręczył okazały puchar za awans do klasy A. Jan Pyrkosz – wójt Gminy Radomyśl nad Sanem obdarował klub workiem pełnym piłek, a prezes LZS Żabno Marcin Zieliński wręczył żegnającemu się z klubem i grą w piłkę nożną Kamilowi Garbaczowi, pamiątkową koszulkę klubową z numerem 76 – w tylu meczach reprezentował LZS Żabno.

W grupie II efektowne zwycięstwo odniósł w 1. kolejce zespół z Podwoliny. Jedenastka trenera Pawła Sroki rozgromiła Retmana Ulanów 7:0.

Grupa I:

San Wrzawy – Olimpia Pysznica 2:3 (1:1), Broda 2 – Pchełka 2, Mandziuk, **Kolejarz Knapy – Junior Zakrzów 0:0**, **Słowianin Grębów – LZS Wola Rzeczycka 3:0 (0:0)**, Kułaczkowski, Nieradka, Piechniak, **Wichry Rzeczyca Długa – LZS Jadachy 1:3 (1:1),** Zygmunt – Nowak, Drzewi, T.Wolan, **LZS Żabno – Unia Skowierzyn 2:2 (1:1),** Pęzioł (karny), J.Partyka (karny) – Wrzosek, Myszka, **Sokół Sokolniki – Wisan Skopanie 3:5 (2:0)**, Cąpała, Szado, Furbiarz – Kubiak 2, Lis 2, Serafin, **Bukowa Jastkowice – Czarni Lipa 1:3 (1:3),** M.Partyka (karny) – Konrad Chamera, Karol Chamera, Kozieł.

Grupa II

Górnovia – LKS Brzyska Wola 3:0 (2:0), Piersiak 2, Majka, **San Wierzawice – Advit Łętownia 3:4 (3:1),** Haliniak, Siuzdak, Lizak – Kusiak 2, Kruczkowski, Harasiuk, **Podlesianka – Unia Nowa Sarzyna 2:0 (1:0),** Bednarz, M.Kowalski, **Sokół Hucisko – Łęg Stany 1:6 (0:2),** Rajski (karny) – Ryś 2, Kobylarz 2, Ł.Kozioł 2, **KS Sarzyna – Francesco Jelna 1:1 (1:0),** Niedbała – Wiatr, **KS Podwolina – Retman Ulanów 7:0 (3:0),** G.Tofil 2 (1 z karnego), Madej 2, Wolski (rzut wolny), Kowal, K.Łątka, **Staromieszczanka – Ceramika Harasiuki 1:1 (1:1),** Maciej Baj (karny) – Wójcik.

FOT. LZS ŻABNO/FB

Po latach gry Kamil Garbacz zamienił piłkę nożną na… runmageddon. Zdążył już nawet zadebiutować w Czechach w Runmageddon Gladiator Race Harrachov

krótko

O puchar starosty

W sobotę na kortach Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli przy ul. Skoczyńskiego odbył się turniej o puchar starosty powiatu stalowowolskiego.

W turnieju gry pojedynczej kobiet open triumfowała Agnieszka Szeliga ze Stalowej Woli, miejsce drugie zajęła Patrycja Zakościelna z Zaklikowa, a trzecie Beata Pizło ze Stalowej Woli. W kategorii mężczyzn open amatour miejsce pierwsze zajął Jacek Kadis z Kraśnika, drugie Daniel Dybka z Niska, a trzecie Robert Szeliga ze Stalowej Woli i Dariusz Szczuciński z Tarnobrzega. Najlepszym zawodnikiem w kategorii 65+ został Mieczysław Pęzioł. Drugie miejsce zajął Antoni Mysior, a trzecie Jerzy Niewiarowski (wszyscy ze Stalowej Woli).

W najbliższą niedzielę (20 sierpnia), MKT Stalowa Wola organizuje otwarty turniej deblowy (open), a tydzień później, w dniach 27–28 sierpnia odbędzie się 21. memoriał Bogdana Gajewskiego (kategorii 40+, 50+, 60+, 70+ open amatour, open).

eprasa.pl eaa1e57ad4

Bo marzenia trzeba mieć

Szesnastoletnia Marysia Kałdan ze Stalowej Woli od dwóch lat z powodzeniem jeździ na gokarcie. Przygodę z kartingiem zaczęła trochę przez przypadek, ale spodobało się na tyle, że zaczęła profesjonalnie trenować. Jest w tym coraz lepsza, a apetyt ma na więcej.

Wszystko zaczęło się kiedy w Stalowej Woli w maju 2021 roku otwarty został tor kartingowy. Marysia postanowiła spróbować czegoś nowego. Do wspólnej zabawy zachęciła tatę, z którym wybrała się na gokarty. Szybko okazało się, że dziewczynka nie tylko polubiła karting, ale ma do tego sportu predyspozycje.

– Spodobała mi się atmosfera na torze. Wszyscy byli bardzo mili, bardzo ciepło mnie przyjęli. Zaczęłam przychodzić tu coraz częściej, a po dłuższym namyśle postanowiłam z tatą, że spróbujemy w jakichś zawodach. To były zawody juniorskie w Rzeszowie. Odbyły się w październiku 2021 roku – mówi Marysia.

W ten sposób poznała grono pasjonatów kartingu. Sport wciągnął ją na tyle, że zapisała się na treningi do trenera Patryka Nierody, który jest utytułowanym zawodnikiem kartingu. Wcześniej to bardziej doświadczeni koledzy ze Stalowej Woli podpowiadali jak szybciej pokonać okrążenie.

– Mówili, że tu mogę spróbować w taki sposób, jak wziąć zakręt. Wszystko po to, by stworzyć optymalną linię jazdy – dodaje nastolatka.

Bezpieczeństwo na pierwszym miejscu

Cały czas stara się traktować karting jako dobrą zabawę, coś co przynosi radość, zwłaszcza, że musi znaleźć czas nie tylko na pasję. Od września rozpocznie naukę w drugiej klasie o profilu matematyczno-fizycznym w liceum im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli. Z rówieśnikami ze szkoły na torze jeszcze się nie spotkała, ale koledzy są bardzo zainteresowani tym co robi. – Często dopytują jak wyglądają zawody, czy mam swój gokart, różne aspekty techniczne ich ciekawią, a ja zawsze chętnie odpowiadam na pytania. Spotykam się z dużym wsparciem rówieśników i bardzo to doceniam – opowiada.

Marysia zawsze dba o swoje bezpieczeństwo na torze.

– W kartingu halowym nie ma odgórnego wymogu posiadania kombinezonu. Jak ktoś ma dłuższe włosy to trzeba je spiąć i nie nosić czegoś co krępuje ruchy. Jest obowiązek posiadania kasku. Jeśli ktoś nie ma swojego, to można wypożyczyć na torze. Zawsze jest taka możliwość. Jeśli chodzi o gokarty na hali, to ich moc nie jest tak duża jak tych wyczynowych albo gokartów na torach otwartych. Przy gokarcie o mocy 6,5 KM dużych prędkości nie ma. Może czasem na prostej. Jeśli chodzi o zawody to wszyscy zawodnicy wiedzą jak się zachować w danej sytuacji. Wszystko jest na wysokim poziomie jeśli chodzi o zasady bezpieczeństwa, pilnowanie przepisów. Ja na wszystkich zawodach na jakich byłam miałam okazję widzieć wiele różnych sytuacji i nie spotkałam się żeby komuś coś poważnego się stało – wyjaśnia szesnastolatka.

Karting wyczynowy? Czemu nie…

Pytana o największy sukces Marysia odpowiada: – Zależy jak zdefiniować największy sukces. Jeśli chodzi o osiągnięcia w sferze mentalnej, to było to pierwsze zdobyte podium. Było to dla mnie wielkie przeżycie, spory przeskok. To było jak zaczęłam współpracę ze swoim trenerem. Dzięki temu chciałam pracować dalej i jeździć na wyższym poziomie. Sukces w zawodach, to tytuł Wicemistrzyni Polski do lat 18 w kategorii dziewcząt podczas Polish Champions Cup w Chorzowie.

Marysia Kałdan wciąż doskonali swoje umiejętności w rzeszowskiej szkółce kartingowej prowadzonej przez Stowarzyszenie MotoSport „Racing is Life". Z powodzeniem ściga się z mężczyznami w każdym wieku, którzy ze zdumieniem przecierają oczy, że filigranowa uczennica liceum jest od nich lepsza. Jak sama przyznaje musi gonić konkurencję, bo przygodę z kartingiem zaczęła dużo później niż jej rówieśnicy. Gokartami mogą jeździć bowiem już 4-letnie dzieci, dlatego wielu zawodników zaczyna przygodę z motosportami właśnie od kartingu.

– Mam nadzieję, że uda mi się po prostu nauczyć więcej i ze wszystkimi wskazówkami trenera i innych osób osiągnąć poziom, z którego będę zadowolona i będę mogła cieszyć się braniem udziału w zawodach, a jeśli chodzi o zawodowstwo to najpierw zwykle jest karting halowy, potem przechodzi się na karting wyczynowy, a jeśli się jest dobrym, to się przechodzi na wyższy etap. Taka najpopularniejsza droga do formuły to jest przez karting.

Na pytanie czy właśnie tam widziałaby się za jakiś czas, Marysia odpowiada: – Marzenia warto mieć.

(eż)

FOT. EŻ (2)

Marysia Kałdan i w profesjonalnym kombinezonie kartingowym

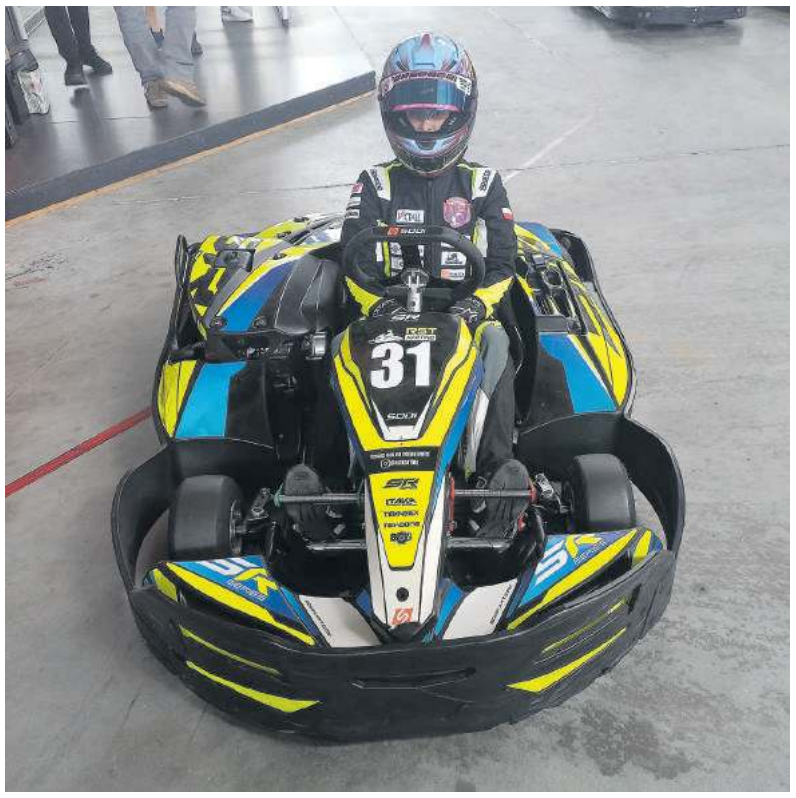

Szesnastolatka w swoim gokarcie

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA i portalu www.sztafeta.pl:
Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00
Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Szybki kontakt z redakcją:
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

eprasa.pl eaa1e57ad4

Krzyżówka rodzinna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Studio Fryzur Beata Bazylewicz, ul. KEN 13 w Stalowej Woli, tel. 15 844 42 07.**

Poziomo: 2 – wprawia w ruch urządzenia, 4 – popularny niegdyś komputer, 8 – tytuł turecki, 10 – najdłuższa rzeka Szwecji, 11 – imię matki Juliusza Słowackiego, 12 – ogłoszenie na murze, 13 – na przykład cysterna, 14 – wiśnia z Barbados, 15 – czarno-biały ptak morski, 17 – śpiewał o zimnym draniu, 19 – może być krzaczasta lub nastroszona, 20 – zakrapiana impreza, 21 – typ spod ciemnej gwiazdy, 23 – blat w sklepie, 25 – miasto z dawną kopalnią soli, 28 – Agassi z kortu, 29 – pnie się po drzewach, 31 – gorzkie wino w postaci aperitifu, 32 – bom na małym jachcie, 33 – pas gejszy, 34 – torba włóczykija, 35 – rożen biwakowy.

Pionowo: 1 – np. niepunktualność, 2 – kładziony, wywierany, 3 – tytuł dostojników w imperium osmańskim, 5 – miasto nad jeziorem Jeziorak, 6 – bardzo wolne tempo muzyczne, 7 – placek z Wilna, 9 – czuwa w górach, 15 – anagram od burza, 16 – dawny podręcznik do łaciny, 17 – biblijny symbol ludzkiej pychy, 18 – niepewność co do jutra, 22 – alfabetyczny spis terminów, 24 – kawa zbożowa, 25 – pierwsza pierzyna, 26 – największy barwny diament (niebieski), po oszlifowaniu 44,4 karata, 27 – ratuje oskarżonego, 28 – zielenica lub sinica, 30 – panna Shirley dla przyjaciół.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 31: W lipcu słońce dopieka. Nagrodę ufundowaną przez **Studio Fryzur Beata Bazylewicz w Stalowej Woli** wygrała **Małgorzata Rozenbajgier** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 22 sierpnia.

KUPON 33/2023

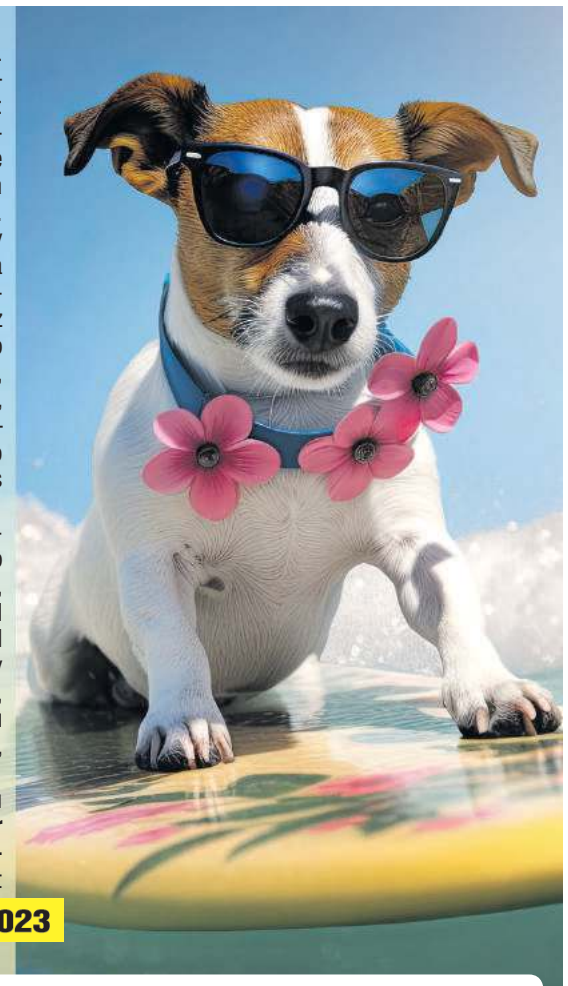

FOT. FREEPIK.COM

Marian T. Karaś Aforyzmy

Kij jest lepszy od człowieka.
Ma dwa końce

Brat psa nie musi być psubratem

Po liniach papilarnych poznać
Czy jest to Palec Boży

Dla daltonisty wszyscy ludzie
To szare eminencje

Stanisław J. Chudy Fraszki

Nieproste życie
Czy można niektórym stawiać taki zarzut
Że przez całe życie biegli po wirażu?

Ostatnia prosta
Na finiszu życia wolniej los się plecie
Bo nie każdy chce być pierwszy na tej mecie

Życie usłane różami
Nie licząc kolców pod stopami

UŚMIECHNIJ SIĘ

Ulubiony zwrot szefów „Nie ma ludzi, niezastąpionych" jest aktualny do chwili, kiedy chcesz iść na urlop.

* * *

Dzwonek do drzwi. Kobieta otwiera i serce skoczyło jej do gardła. To jej mąż. Ledwo go poznała! Ostatni raz widzieli się, kiedy ich synek – dziś prawie dorosły – szedł do przedszkola...

– Cześć – mówi facet.

– Cześć? – pyta kobieta. – Piętnaście lat temu wyszedłeś z domu po papierosy, teraz wracasz i masz mi tyle do powiedzenia?

– O rany! Papierosy... czekaj, zaraz wracam.

* * *

Pewien mąż wyjeżdżał za granice, jednak miał podejrzenia co do żony. Poprosił więc zaprzyjaźnionego sąsiada, by ten za każdym razem, gdy jakiś facet przyjdzie do jego żony, wyjmował jedną deskę z płotu. Po jakimś czasie mąż wraca, a tu... nowy płot. Pyta żonę:

– Co się stało?

– Nie uwierzysz! Jakiś kretyn nam płot po kawałku kradł, trzy razy trzeba było nowy stawiać!

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04)
Nie bój się uczuć. Wakacje to dobry czas na nawiązanie nowych znajomości lub utrwalenie starych. Przyjaciele będą kręcić nosem, ponieważ zapomnisz o ich święcie. Warto zajrzeć do kalendarza. Dobry okres w pracy – spokojny, ale ciekawy. Nie denerwuj się, nie zawsze trzeba postawić na swoim.

Byk (21.04–20.05)
W sprawach osobistych zdaj się na intuicję. Nie wszystko złoto, co się świeci. Nie prowokuj konfliktów z Koziorożcem, może się to dla Ciebie źle skończyć. Masz wspaniałe pomysły, jedynie boisz się je zrealizować. Ogranicz wydatki do minimum, pieniądze przydadzą się na wakacje.

Bliźnięta (21.05–21.06)
W sobotę panuj nad sobą i nie rozpoczynaj ważnych rozmów. Poznasz kogoś. Wasza przyjaźń przetrwa próbę czasu. W pracy doceni Cię ktoś ważny. Wiązać się to będzie z nowymi obowiązkami, ale i lepszą płacą. Niedostępna Ryba wcale nie jest taka niedostępna.

Rak (22.06–22.07)
Wyjazd kogoś bliskiego będzie Ci na rękę. Odpoczniesz od obowiązków domowych. Odezwą się przyjaciele. Nie bądź egoistą i pomóż znajomym w problemach. W pracy nieoczekiwane zmiany. Jeszcze nie wiesz, czy okażą się korzystne – nie ciesz się na wyrost. Zdecyduj się na rozmowę z Panną, wskazana delikatność.

Lew (23.07–22.08)
Świat nabierze kolorów. Ciekawe spotkania, dobra zabawa. Warto pilnować spraw w pracy, gdy inni odpoczywają. Wysiłek przełoży się na konkretne pieniądze. Negatywne nastawienie do rodziny nie przyniesie poprawy stosunków. Zdobądź się na wspaniałomyślność.

Panna (23.08–22.09)
Szykuje się wspaniała niespodzianka – niezapowiedziani goście bądź wyjazd w nieznane. Ciesz się chwilą, nie szukaj dziury w całym. Nowe znajomości będą przelotne, ale interesujące. Rodzinne obowiązki mogą wydać się nudne. Bliscy zauważą, że trzeba Ci pomóc. Z pieniędzmi krucho.

Waga (23.09–22.10)
Bliscy będą Cię denerwować. Nie odgrywaj się na znajomych i rodzinie. To tylko przemęczenie. Być może czeka Cię nowa miłość lub fascynacja. Nie wiąż z nią większych nadziei, zainwestuj w starych przyjaciół. Oni nigdy Cię nie zawiodą. Rozmowa z Panną nie będzie łatwa.

Skorpion (23.10–22.11)
W pracy sytuacja wymaga Twojej obecności, więc odpoczynek musisz odłożyć. Za to potem pławić się będziesz w słodkim lenistwie. Pretensje bliskich, że poświęcasz im za mało czasu, są tylko w części uzasadnione. Nie bądź niewolnikiem rodziny, zadbaj o siebie.

Strzelec (23.11–21.12)
Wakacje dodadzą Ci sił. Przyszedł czas nowych obowiązków, więc urlop wyjdzie Ci na dobre. Przyjaciele podsuną Ci kilka ciekawych pomysłów. Nie wykorzystuj od razu wszystkich. Podobnie z pieniędzmi. To, że teraz masz ich więcej, nie oznacza, że zawsze tak będzie.

Koziorożec (22.12–19.01)
Życie towarzyskie ograniczyłeś do spraw służbowych. Musisz zmienić otoczenie. Miło spędzony czas zaowocuje ciekawą propozycją współpracy. W weekend rodzinne spotkania, spacery. Dobry czas na wyjaśnienie nieporozumień z Lwem. Rak oczekuje Twojej pomocy.

Wodnik (20.01–18.02)
Potrzebujesz odpoczynku. Warto zastanowić się nad wyjazdem, jeżeli jeszcze o tym nie pomyślałeś. Ciesz się towarzystwem bliskich osób, nowe znajomości nie zawsze są interesujące. W pracy ktoś będzie próbował narzucić Ci swoją wolę. Ustąp dla dobra współpracy. Kiedyś ustąpią Tobie.

Ryby (19.02–20.03)
Wymkniesz się spod skrzydeł opiekuńczej rodziny. Poznasz ciekawych ludzi, może nawet zaszalejesz i nawiążesz romans. Potem dopadnie Cię jednak zły nastrój i wszystko wyda się bez sensu. Przeczekaj to w pracy, gdzie ostatnio spokojnie i bez niespodzianek.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAS

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl eaa1e57ad4